

Z CZTERECH STRON GMINY

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY SIEPRAW

Siepraw na stronie internetowej: www.siepraw.pl
Zapraszamy do odwiedzania!

Nr 4 (95) / 2021

Egzemplarz bezpłatny



Szopki złożone na konkurs w 2021r. /fot.Magdalena Kruczek/

Wesołych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia !

Życzymy sobie nawzajem: zdrowia, którego wszyscy potrzebujemy, wiary i nadziei na to, że jutro będzie lepsze. Życzymy sobie nawzajem, by Nowy Rok był szczodrym i pomyślnym w spełnianiu naszych marzeń i planów.

*Przewodniczący Rady Gminy
Leszek Wierzba*

*Wójt Gminy Siepraw
Tadeusz Pitala*



Gminne Święto Niepodległości
str. 4



Gminne Święto Niepodległości
str. 4



Gminne Święto Niepodległości
str. 4



Gminne Święto Niepodległości
str. 4



Przerwa na czytanie
str. 21



Ślubowanie pierwszoklasistów w Szkole Podstawowej
w Czechówce str. 17



Konkurs recytatorski w Szkole Podstawowej
w Czechówce str. 18



Z życia szkoły w Sieprawiu
str. 13

Wieści gminne...

Informacja o bieżącej pracy Rady Gminy

Czas jesienny to okres podsumowań, ocen, a także prognozowania pracy na zbliżający się nowy rok kalendarzowy. W minionym okresie Rada Gminy Siepraw odbyła jedną sesję i jedno wspólne posiedzenie połączonych komisji.

Na 12 października 2021 roku zwołana została XXVIII Sesja Rady Gminy Siepraw, na której radni podjęli szereg uchwał niezbędnych do bieżącego funkcjonowania gminy. Rada jednogłośnie podjęła uchwałę o wyrażeniu zgody na nieodpłatne przekazanie w drodze darowizny nieruchomości na rzecz Powiatu Myślenickiego położonych przy ul. Słowiańskiej w Sieprawiu. Chodzi o grunty 0,0116 ha wydzielone pod poszerzenie pasa drogowego drogi powiatowej Siepraw-Zakliczyn-Brzączowice, celem uregulowania statusu prawnego tych nieruchomości. Kolejnym punktem obrad była jednogłośnie podjęta uchwała w sprawie przyjęcia Roczno Programu Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi i innymi podmiotami na rok 2022. Na realizację programu, który ma na celu m.in. kształtowanie współpracy i wspieranie aktywności lokalnej gmina zaplanowała kwotę 139 tys. złotych. Jednogłośnie zaakceptowana została uchwała w sprawie wyasygnowania z budżetu gminy 2021 r., kwoty 2 tys. 500 zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu osobowego przez Komendę Powiatową Policji w Myślenicach. W związku z koniecznością dokonania korekt w uchwale budżetowej na rok 2021 wynikających ze zmian wpływu dochodów oraz zmian wydatków rada jednogłośnie podjęła uchwałę

przedłożoną przez skarbnika gminy, co skutkowało również akceptacją zmian w wieloletniej prognozie finansowej.

Skarbnik Gminy przedstawiła radzie informację o wykonaniu Budżetu Gminy Siepraw za I półrocze 2021 roku oraz informację o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Siepraw. Według informacji wykonanie budżetu na dzień 30 czerwca 2021 roku przedstawia się następująco: dochody 47,12%, w tym bieżące 53,43% a majątkowe tylko 6,86% ze względu na to, że część środków inwestycyjnych na ścieżki rowerowe w Zakliczynie i Czechówce będzie wydatkowana i rozliczana w 2022 roku, gdyż inwestycja nie została ukończona w tym roku. W informacji przedstawione zostały również dane z wykonania planu finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Sieprawiu oraz Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Sieprawiu na dzień 30 czerwca 2021 roku. Trzeba przyznać, że pomimo iż budżet pierwotny był wielokrotnie korygowany, to poziom jego wykonania wskazuje na dobre gospodarowanie finansami publicznymi przez Wójta Gminy. Informacja została jednogłośnie przyjęta przez radę.

Rok 2021 już częściowo zasygnalizował co oznacza trudna sytuacja finansowa samorządu dla społeczności lokalnej. Miejmy nadzieję, że przyszłoroczny budżet gminy pozwoli w dużej mierze realizować zamierzenia samorządu.

/Przewodniczący Rady Gminy
Leszek Wierzba/

Akcja zima 2021/2022

DROGIGMINNE

Wykonawca: Firma Usługowo-Handlowa Tadeusz Hołuj, Jawornik 480, 32-400 Myślenice

Odpowiedzialny: Tadeusz Hołuj, Tel. kom. 605 557 238

Zamawiający: Gmina Siepraw.

Odpowiedzialny: Inspektor UG Siepraw Krzysztof Postrzech, Sekretarz Gminy Michał Baran, tel. kom. 607 032 082

DROGI POWIATOWE

Wykonawca: GREI-DRÓG Krzyszkowice Edward Raczek, 32-445 Krzyszkowice 191

Odpowiedzialny: Edward Raczek, tel. kom. 501 590 840, 534 580 600

Zamawiający: Zarząd Dróg Powiatowych w Myślenicach, Myślenice, Ul. Drogowców 2

Odpowiedzialny: Dyrektor ZDP Jerzy Grabowski,



tel. kom. 600 973 114, Inspektor Nadzoru ZDP Irena Figiel Korzeń. Tel. 12 272 1733.

/Redakcja/

Nowy sprzęt komunalny

W listopadzie br. pojawił się nowy sprzęt na wyposażeniu oczyszczalni ścieków w Sieprawiu: ciągnik rolniczy Zetor Major CL 80 oraz beczka asenizacyjna Pomot Chojna T 507/3. Zakupione maszyny spowodują sprawniejsze odbieranie ścieków ze zbiorników bezodpływowych na terenie Gminy, gdyż od tej pory będą

działały dwa zestawy asenizacyjne - nowy i dotychczas użytkowany.

Ciągnik Zetor Major CL 80

Cena: 176 000,00 zł (brutto)

Beczka asenizacyjna Pomot Chojna T 507/3

Cena: 35 000,00 zł (brutto)

Gmina Siepraw zakupiła również piaskarkę komunalną firmy DEXWAL. PK 550 do doraźnej likwidacji śliskości na placach i drogach gminnych.

Cena: 5 900,00 zł (brutto)

/UG/



Nie potrzeba wielu słów, by tak wiele powiedzieć... Gminne obchody Święta Niepodległości

11 listopada to w kalendarzu niezwykle święto. Każdego roku w tym dniu we wszystkich zakątkach naszego kraju odbywają się uroczystości upamiętniające odzyskanie przez Polskę niepodległości. W tym roku gminne obchody tego ważnego święta miały miejsce 10 listopada w Szkole Podstawowej w Łyczance.

Wydarzenie rozpoczęła uroczysta Msza Święta w intencji ojczyzny w Sanktuarium bł. Anieli Salawy w

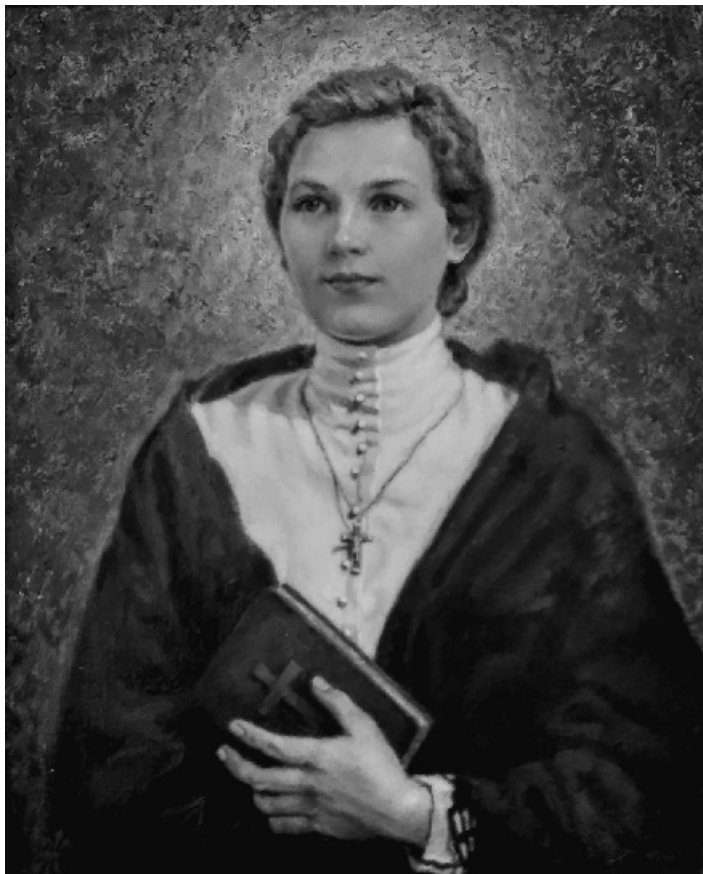


Sieprawiu. Następnie w Szkole Podstawowej w Łyczance miał miejsce wyjątkowy program artystyczny pt. *Pod białym orłem*. Program ten został przygotowany przez dzieci z oddziału przedszkolnego, uczniów wszystkich klas, rodziców, absolwentów i nauczycieli naszej szkoły. W formie pantomimy aktorzy zaprezentowali niemal tysiąc lat naszej bogatej historii - od początków państwa polskiego po odzyskanie niepodległości. Nie zabrakło więc legendy o Lechu, Czechu i Rusie, chrztu Polski, koronacji, wielkich bitew, twórczości pisarzy, znanych wszystkim wydarzeń związanych z rozbiorami, utratą niepodległości aż po jej odzyskanie. Wszystko to okraszone znakomitą scenografią, kostiumami oraz wyjątkową muzyką wywołało ogromne wrażenie na zgromadzonej publiczności i dostarczyło wielu wzruszeń, emocji. Naszą uroczystość uświetnili licznie przybyli goście, wśród których znaleźli się m.in. Wójt Gminy, Starosta Powiatu Myślenickiego, Przewodniczący oraz Radni Gminy Siepraw, Księża z parafii w Sieprawiu i Zakliczynie, Dyrekcje Szkół Podstawowych w Zakliczynie, Sieprawiu, Czechówce oraz Dyrekcja Przedszkola „Kropla Słońca” w Sieprawiu, delegacje z pocztami sztandarowymi z wszystkich szkół w naszej gminie, jednostek OSP oraz Orkiestra Dęta „Sieprawianka”. W wydarzeniu wzięło udział również wielu mieszkańców gminy. Po zakończeniu części artystycznej na wszystkich obecnych czekał poczęstunek oraz wyjątkowa wystawa niepodległościowa przygotowana przez uczniów klasy 8 naszej szkoły.

Tego dnia wszyscy byliśmy świadkami wyjątkowej podróży przez bogatą historię naszego kraju. Podróży przez wydarzenia, które stanowią o naszej tożsamości narodowej i dzięki którym dziś możemy cieszyć się wolnością. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy uświetnili tę uroczystość swoją obecnością. Z pewnością emocje i wzruszenia, jakich dostarczyło nam to widowisko zostaną na długo w naszej pamięci.

/Iwona Suder/

Czy Błogosławiona Aniela zostanie Patronką Gminy?



W bieżącym roku przypadła 30-ta rocznica beatyfikacji Błogosławionej Anieli oraz 140-ta rocznica Jej urodzin, a w 2022 roku przypadać będzie setna rocznica śmierci Błogosławionej. Jest to dobra okazja aby przy tej okazji stała się Patronką całej Gminy.

Błogosławiona jest otaczana wielką czcią przez Mieszkańców Gminy Siepraw, a także obecna jest w codziennej działalności samorządowej. Towarzyszy nam w herbie Gminy w postaci białych lilii, symbolizujących Błogosławioną, jako, że lilie zakwitły na Jej grobie, mimo siarczystego mrozu w styczniu 1933 roku. W 2006 proboszcz parafii Św. Michała Archanioła w Sieprawiu ks. Piotr Kluska przekazał na ręce przewodniczącej Rady Gminy obraz olejny przedstawiający portret Błogosławionej, który zawieszono w Urzędzie Gminy i do dzisiaj znajduje się w sali obrad.

Gmina w swojej strategii z 2016 roku uwypukliła kult Anieli i wagę turystyki pielgrzymkowej dla propagowania kultu Błogosławionej Rodaczki. Wspólnota samorządowa poprzez budowę infrastruktury służącej Mieszkańcom i Pielgrzymom przyczynia się do szerzenia informacji o życiu i czynach Anieli Salawy. Gmina do tej pory urządziła parking wraz z punktem informacji

turystycznej/pielgrzymkowej przy Kościele Św. Michała Archanioła, urządziła też ścieżkę pielgrzymkową wiodącą od Sanktuarium do ródełka Błogosławionej Anieli, przy którym wybudowała przystanek turystyczny z parkingiem.

Corocznie wraz z Parafią Św. Michała Archanioła oraz Fundacją na Rzecz Chorych na SM im. bł. Anieli Salawy w okresie odpustu organizujemy imprezę integracyjną „Siepraw Bez Barrier”, skierowaną głównie do osób niepełnosprawnych i starszych.

Argumentem za tym, aby Błogosławiona Aniela została Patronką Gminy jest charyzmat służby wpisany w jej życie, służebna rola jaką pełniła przez całe swoje życie jest tożsama z rolą jaką powinien pełnić samorząd wobec Mieszkańców. Aniela Salawa była też wielką patriotką, wszyscy pamiętamy jej pełną poświęcenia opiekę nad rannymi żołnierzami w czasie I wojny światowej, znamy też napisany na miesiąc przed śmiercią Akt ofiarowania się za Polskę.

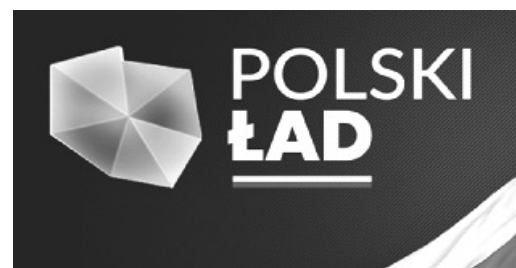
Wójt Gminy Tadeusz Pitala, po konsultacji z Radą Gminy, która uznawszy powyższe argumenty poparła pomysł ustanowienia Patronki gminy, zwrócił się 22 lutego br. Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, Metropolity Krakowskiego, z prośbą o ustanowienia Błogosławionej Rodaczki Sieprawskiej Patronką Gminy. W odpowiedzi 1-go marca Ksiądz Arcybiskup wskazał jak powinna wyglądać procedura ustanowienia patrona wg norm Stolicy Apostolskiej. Poprosił o dołączenie do wcześniejszego listu Wójta pism proboszczów parafii leżących na terenie Gminy. Wójt zwrócił się z prośbą o opinię do Pasterzy kościołów lokalnych w dniu 17 marca. Po otrzymaniu 30 sierpnia kompletu pism od księży proboszczów Wójt ponowił prośbę do Metropolity 20 września o wdrożenie dalszych procedur kościelnych w sprawie patronatu. Ksiądz Arcybiskup, po konsultacji z przedstawicielem Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów Stolicy Apostolskiej, poprosił pismem z 15 października br. jeszcze o przedstawienie stosownej uchwały Rady Gminy dot. patronatu bł. Anieli. Projekt uchwały został przedstawiony radnym, a ci w głosowaniu na sesji Rady Gminy w dniu 30 listopada podjęli uchwałę wyrażającą wolę ustanowienia Błogosławionej Sieprawianki Patronką Gminy Siepraw. Obecnie pozostaje czekać na oficjalne zatwierdzenie Patronatu Bł. Anieli przez władze kościelne oraz uroczyste ogłoszenie tego faktu.

/Michał Baran/

Polski Ład dla Gminy Siepraw

W poniedziałek 25 października br. Premier Mateusz Morawiecki ogłosił wyniki naboru w Rządowym Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Gmina Siepraw otrzymała dofinansowanie w wysokości 95% tj. 10 070 000 zł na zadanie:

- Budowa kanalizacji sanitarnej w gm. Siepraw, w m. Siepraw, Zakliczyn i Czechówka, w strefie ochronnej ujęć wody pitnej Zbiornika Dobczyckiego i rzeki Skawinki. Szacowana wartość inwestycji 10.600.000 zł, wnioskowane dofinansowanie 10.070.000 zł.



Lokalnie dla terenu Powiatu Myślenickiego ogłoszenie wyników naboru do

Polskiego Ładu odbyło się w biurze poselskim Posła na Sejm RP Władysława Kurowskiego. Gminę Siepraw podczas konferencji prasowej reprezentował Sekretarz Gminy Michał Baran, który podziękował za wsparcie Panu Posłowi oraz Panu Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu oraz wyraził nadzieję, że to nie ostatnie dofinansowanie z Rządowego Funduszu dla Gminy Siepraw.

Pozostałe wnioski złożone do BGK przez Gminę Siepraw:

- Budowa przedszkola publicznego wraz z przyłączami oraz zagospodarowaniem terenu w Zakliczynie, Gmina Siepraw. Szacowana wartość inwestycji 7.500.000 zł, wnioskowane dofinansowanie 6.375.000 zł.

- Montaż instalacji fotowoltaicznych wraz z magazynami energii w budynkach i obiektach Gminy Siepraw. Szacowana wartość inwestycji 5.224.200 zł, wnioskowane dofinansowanie 4.962.990 zł.

Na powyższe zadania Gmina Siepraw będzie starała się pozyskać środki w przyszłych edycjach Rządowego Funduszu Polski Ład.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma na celu dofinansowanie projektów inwestycyjnych realizowanych przez gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce. Program realizowany jest poprzez promesy inwestycyjne udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Wysokość bezzwrotnego dofi-

nansowania jest zależna od obszaru priorytetowego, w którym mieści się planowana inwestycja.

Pierwsza edycja pilotażowego naboru wniosków rozpoczęła się 2 lipca i trwała do 15 sierpnia 2021 r. W tym czasie każda JST czy związek JST mogły zgłosić maksymalnie trzy wnioski o dofinansowanie, w tym:

- 1 wniosek bez kwotowego ograniczenia,
- 1 wniosek, którego wartość dofinansowania nie może przekroczyć 30 mln zł,
- 1 wniosek, którego wartość dofinansowania nie może przekroczyć 5 mln zł.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych ma przyczynić się do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości, poprawy warunków życia obywateli, a także powstawania nowych miejsc pracy.

Dodatkowo 5 listopada została ogłoszona informacja o przeznaczeniu z Polskiego Ładu środków na inwestycje wodno-kanalizacyjne. Premiowane były samorzady, które mają najmniejszy wskaźnik skanalizowania. Gmina Siepraw otrzymała jedną z niższych promes w Powiecie Myślenickim opiewającą na 1 200 000 zł.

/Michał Baran/

Powstał nowy klaster energii

31 sierpnia br. Rada Gminy Siepraw przyjęła uchwałę w sprawie: wyrażenia zgody na przystąpienie Gminy Siepraw do Klastra Energii pn. „Eko-Energia Klaster Energii Ziemi Myślenickiej” oraz współfinansowania jego działalności. Tym samym została wyrażona zgoda na uczestnictwo w działalności Klastra oraz do partycypowania w kosztach jego prowadzenia, które będą pokrywane także ze środków Gminy Siepraw.

Definicja klastra energii wprowadzona została do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

Formalnie klastrem energii określamy cywilnoprawne porozumienie, czyli zawartą przez uczestników umowę. Umowę mogą zawrzeć osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki naukowe, instytuty badawcze, a także jednostki samorządu terytorialnego. Jej przedmiotem jest wytwarzanie i równoważenie zapotrzebowania, dystrybucja, obrót energią (w tym z odnawialnych źródeł) lub wybrane przez członków klastra poszczególne elementy.

Celem klastrów energii jest rozwój energetyki rozproszonej, wytwarzanie i równoważenie zapotrzebowania energią z odnawialnych źródeł energii (OZE). Służą one poprawie lokalnego bezpieczeństwa energetycznego w sposób zapewniający uzyskanie efektywności ekonomicznej i przyjazny dla środowiska, zapewniając optymalne warunki organizacyjne, prawne i finansowe. Klustry energii umożliwiają wykorzystanie miejscowych zasobów i potencjału energetyki krajowej. Sprzyjają wdrażaniu najnowszych technologii tam, gdzie są one użyteczne i opłacalne.

Celem utworzenia Klastra Energii Ziemi Myślenickiej jest wspólne, partnerskie dążenie do osiągnięcia

zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego poprzez zmniejszenie energochłonności gospodarki oraz zwiększenie udziału źródeł OZE w miksie energetycznym i uniezależnienie się od zagranicznych dostaw paliw, a także rozwój lokalnego rynku energii.

Zasięg geograficzny Klastra będzie obejmował obszar powiatu myślenickiego, a w skład jego Członków Założycieli wejdą gminy: Siepraw, Myślenice, Sułkowice, Tokarnia, Pcim, Lubień, Wiśniowa, Raciechowice, Dobczyce oraz podmiot gospodarczy DOEKO GROUP Sp. z o.o., który będzie pełnił rolę Koordynatora Klastra. Rolę Lidera obejmie Gmina Myślenice.

Celami działalności Klastra będą:

- 1) ograniczenie niskiej emisji na terenie działania Klastra, w tym poprzez inwestycje w OZE;
- 2) zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfikację źródeł energii;
- 3) rozwój OZE ze szczególnym naciskiem na rozwój rozproszonej energetyki prosumenckiej;
- 4) redukcja ubóstwa energetycznego na terenie Klastra z wykorzystaniem energii pochodzącej z OZE;
- 5) wspieranie innowacyjnych technologii w zakresie efektywnego zarządzania energią

Liczymy na sprawną i efektywną działalność klastra w pozyskiwaniu środków na wymienione wyżej cele, co sprawi, że pozyskiwana energia przede wszystkim dla Mieszkańców będzie tańsza, a zarazem bardziej przyjazna środowisku.

/Michał Baran/

Powstanie Lokalna Organizacja Turystyczna

25 października 2021 roku w Muzeum Niepodległości odbyło się spotkanie informacyjne w sprawie powołania do życia Lokalnej Organizacji Turystycznej, która swym zasięgiem objęłaby Powiat Myślenicki.

W spotkaniu uczestniczyli władarze lub przedstawiciele większości gmin Powiatu Myślenickiego, Gminę Siepraw reprezentował Michał Baran - Sekretarz Gminy. Na zaproszenie inicjatorów powstania LOT-u- Dariusza Tylka Sekretarza Gminy Pcim oraz Piotra Hajduka Wójta Gminy Pcim w spotkaniu wzięli udział Daniel Lisak Kierownik Krynickiej Organizacji Turystycznej, Agnieszka Matuszyńska-Dziewitek Animatorka ds. współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego Biura Inicjatyw Społecznych w Krakowie oraz Paweł Mierniczak Dyrektor Biura Małopolskiej Organizacji Turystycznej.

Po wysłuchaniu krótkich prezentacji zaproszonych gości, jak LOT - y funkcjonują gdzie indziej oraz jak proces powstawania Lokalnej Organizacji na terenie Ziemi Myślenickiej mógłby wyglądać, przedstawiciele gmin podzielili się swoimi spostrzeżeniami, zauważyli duży potencjał turystyczny naszego obszaru i wyrazili gotowość do tego, aby podjąć współpracę na rzecz rozwoju szeroko pojętej turystyki. Lokalna Organizacja Turystyczna to w dzisiejszych realiach prawnych najlepsza możliwość, aby podjąć nową zinstytucjonalizowaną formę współpracy w tematach związanych z rozwojem turystyki. Współpraca ta oczywiście musi być trzysektorowa - samorząd, przedsiębiorcy oraz organizacje pozarządowe.

Przed gminami kolejne kroki, aby można było powołać LOT jak najszybciej. Reprezentanci gmin wyznaczeni do kontaktów w sprawie powołania Lokalnej Organizacji Turystycznej wypełnili przygotowane ankiety, które ułatwią prace nad powstaniem LOT-u. W formularzu, co najważniejsze, należało zadeklarować chęć przystąpienia do nowej organizacji, czy wstępnie wybrać lub

zapropionować swoją nazwę LOT-u. Propozycje były ciekawe: Lokalna Organizacja Turystyczna Ziemi Myślenickiej (LOT Ziemi Myślenickiej), LOT Beskid Myślenicki, LOT Krakowiacy i Górale, LOT Dolina Raby, LOT Brama Beskidów, czy też LOT Beskidu Średniego. Zebranie założycielskie będzie miało z czego wybierać, a może zaproponowana zostanie jeszcze ciekawsza nazwa.

Kolejnym ważnym pytaniem w ankiecie była prośba o wskazanie osób, które w gminach są „blisko” tematów okołoturystycznych. Grupa inicjatywa musi skompletować zespół roboczy oraz członków założycieli LOT, spośród których wybrane zostaną także władze stowarzyszenia (zarząd i komisja rewizyjna). Być może oprócz zarządu i komisji rewizyjnej stworzony zostanie dodatkowy organ np. w formule rady programowej, w której zasiądą wszyscy szefowie gmin.

Przed grupą inicjatywną szereg działań aby LOT Ziemi Myślenickiej mógł powstać:

- zbudowanie zespołu roboczego - opracowanie modelu funkcjonowania, treści statutu;
- walne zebranie założycielskie LOT-u;
- złożenie dokumentów rejestracyjnych do KRS;
- uchwały Rady Gmin o dołączeniu Gmin do LOT-u;
- rozpoczęcie działalności biura LOT i na dobry początek prace nad inwentaryzacją zasobów;
- konferencja inauguracyjna uroczyste działanie LOT-u;

Chętnych do współtworzenia Lokalna Organizacja Turystyczna zapraszamy do kontaktu z inicjatorem - Panem Dariuszem Tyłkiem - dariusz.tylek@pcim.pl.

/Michał Baran/

Konsultacje linii kolejowej

Firma International Management Services Sp. z o.o. na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego opracowuje wstępne studium planistyczno-prognostyczne dla projektu pn.: „Budowa połączenia kolejowego Kraków - Myślenice”.

Przedmiotowy projekt został zakwalifikowany do II Etapu naboru programu Kolej+, w ramach którego wnioskodawcy zobowiązani są do przedłożenia wstępnego studium planistyczno-prognostycznego lub dokumentu równoważnego, dla zgłoszonego projektu.

W związku z tym 29 października 2021 o godz. 17:30 odbyły się konsultacje on-line dla mieszkańców Gminy Siepraw. W pierwszej jego części eksperci IMS omówili cele i założenia, a także zaprezentowali zakres opracowywanego studium, zaś w drugiej części odpowiadali na pytania.

Firma zaprezentowała dwa warianty przebiegu trasy kolejowej. Żaden z nich, w przeciwieństwie do studium opracowanego wcześniej, nie przebiega przez Gminę Siepraw. Jedynie Wariant 1 „dotyka” granic Sieprawia w okolicy ul. Lipowej. Tam też zlokalizowano przystanek Kolejowy pn. „Kąty” w miejscowości Krzyszkowice, Gmina Myślenice w pobliżu granicy także z gminami Mogilany i

Świątniki Górne.

Wójt Gminy Siepraw zwrócił uwagę prowadzącym konsultacje na sens realizacji Wariantu 1 (niebieskiego), który umożliwi korzystanie z kolei mieszkańcom Gminy Siepraw po połączeniu projektowanego przystanku Kąty z ul. Lipową w Sieprawiu. Wariant 2 (pomarańczowy) z punktu widzenia mieszkańców Gminy Siepraw jest nieużyteczny (oddalony od naszej Gminy, pokrywa się niepotrzebnie z przebiegiem Zakopianki która posiada dobre połączenia busowe i autobusowe).

Z uwagami o podobnej treści Wójt Gminy zwrócił się pisemnie do opracowujących studium planistyczne, sugerując włączenie do kosztów projektu wybudowania połączenia drogowego przystanku Kąty z ulicą Lipową w Sieprawiu (ok. 1,4 km) oraz zaprojektowanie dużego parkingu Park & Ride w celu umożliwienia korzystania z przystanku osobom dojeżdżającym do niego własnym samochodem

/Michał Baran/

Zmiany w Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie Siepraw

Na terenie gminy działają cztery jednostki OSP, w tym trzy jednostki zarejestrowane są w Krajowym Systemie Ratownictwa Gaśniczego. Łączna liczba czynnych członków OSP wynosi 127 osób (w tym 119 mężczyzn, 8 kobiet), członków wspierających jest 4 a 17 osób ma status honorowego członka OSP. W gminie działają dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze zrzeszające 22 członków.

W bieżącym roku odbyły się Walne Zebrania Sprawozdawczo - Wyborcze Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy. Podczas zebrań przedmiotem obrad były sprawozdania z działalności i finansowe a także sprawozdania komisji rewizyjnej. We wszystkich jednostkach udzielono zarządom absolutorium za okres sprawozdawczy, przeprowadzono również wybory zarządów, wybrano także delegatów na Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP oraz przedstawicieli poszczególnych jednostek do Zarządu Oddziału Gminnego. We wszystkich jednostkach wybrano nowy Zarząd, a ich skład to w:

OSP Siepraw : Prezes - Józef Suder

Wiceprezes - Marcin Mitan
Wiceprezes - Naczelnik - Michał Baran
Sekretarz - Zbigniew Sanowski
Skarbnik - Jan Lenczowski

OSP Zakliczyn: Prezes - Piotr Kiszka

Wiceprezes - Naczelnik - Karolina Komperda
Zastępca Naczelnika - Grzegorz Sarak
Sekretarz - Artur Półtorak
Skarbnik - Kazimierz Baran
Gospodarz - Andrzej Łaszczuk

OSP Czechówka: Prezes - Paweł Sosin

Wiceprezes - Naczelnik - Rafał Nowak
Wiceprezes - Leszek Cygan
Z-ca Naczelnika - Wojciech Panek
Sekretarz - Tomasz Siatka
Skarbnik - Krzysztof Gawęda
Gospodarz - Mariusz Szwarz

OSP Łyczanka: Prezes - Paweł Kurek

Wiceprezes - Naczelnik - Dariusz Sarga
Wiceprezes - Mirosław Proszkowiec
Z - ca Naczelnika - Tadeusz Iwanów
Sekretarz - Wojciech Woś
Skarbnik - Maksymilian Wyrstek
Gospodarz - Wojciech Świdowski
Kronikarz - Damian Frasik
Członek - Roman Dudek

W tym roku odbył się również Zjazd Gminny

Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Sieprawiu, który odbywa się co 5 lat. Przez ostatnie 34 lata funkcję Prezesa Oddziału Gminnego pełnił druh Michał Pręcerek. Zebrani na Zjeździe złożyli ustępującemu Prezesowi podziękowania za długoletnią służbę dla społeczności gminnej i dla dobra jednostek OSP. Funkcję Komendanta Gminnego OSP przez 15 lat pełnił druh Józef Jania, obowiązujące przepisy nie pozwalają mu dalej pełnić roli koordynatora jednostek straży w gminie, mimo, iż wypełniał ją wzorowo, czego uczestnicy zjazdu serdecznie mu gratulowali i składali też podziękowania.

Podczas Zjazdu wybrano na następną kadencję Zarząd Gminnego Związku OSP RP w Sieprawiu w składzie: **Prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP - druh Tadeusz Żaba, Komendant Gminny OSP - druh Paweł Sasin.**

Nowym władzom życzyć pozostaje sukcesów i satysfakcji z pełnienia honorowych funkcji w służbie lokalnej społeczności.

A teraz trochę refleksji. W ostatnim okresie nastąpiła istotna zmiana charakteru działań ratowniczych straży, dawniej były to głównie pożary, a teraz zagrożenia dla życia, zdrowia i mienia mieszkańców stwarzają siły przyrody, wiele groźnych katastrof dla siebie i innych powoduje sam człowiek poprzez nieostrożność a co gorsza brawurę. Jedno jest pewne, bez względu na przyczynę zagrożeń strażacy zawsze niosą swą pomoc. Przykładem niech będzie wspieranie gminy w sytuacji zagrożenia pandemicznego poprzez akcję informowania przez megafony mieszkańców gminy o pozostaniu dla własnego bezpieczeństwa w domach, wykonywania dezynfekcji miejsc publicznych, czy też dowożenie osób do punktów szczepień...

Wszyscy jesteśmy zgodni: strażacy w służbie ludziom narażeni są zawsze na wiele niebezpieczeństw. Obecnie Parlament RP przyjął ustawę o Ochotniczych Strażach Pożarnych, która m.in. zakłada dowartościowanie pracy druhów poprzez możliwość uzyskania dodatku do emerytury w wys. 200 zł za czynny udział w działaniach ratowniczych przez co najmniej 25 lat.

Ustawa wchodzi w życie od 1.01.2022 r.

Na podstawie informacji z urzędu gminy
- redakcja

Pytania do Wójta Gminy

Red. Po raz kolejny, z przykrością, rozpoczynam rozmowę od pytania o Pana wiedzę na temat czwartej fali pandemii w gminie.

Wójt. Urząd nie posiada oficjalnych informacji o skali covidowych zachorowań, ale również obserwujemy nawrót czwartej fali, czego przyczyn można szukać w poziomie zaszczepienia. Na koniec listopada szczepieniu poddało się 47,2% mieszkańców gminy, to plasuje nas wprawdzie na trzecim miejscu w powiecie po Gminie Sułkowice i Myślenice, ale to jeszcze zbyt mało. Zachorowania na covid odnotowano w Szkole w Czechówce i Łyczance u niezasz-

czepionych dzieci i nauczycieli.

Pandemia trwa nadal, codziennie słyszymy o rosnących liczbach zakażonych, o zajętych łóżkach w szpitalach, o coraz młodszych pacjentach pod respiratorami, o przerażającej statystyce zgonów. Liczę nadal na mądrość i rozsądek naszej społeczności, na zachowywanie na co dzień wszelkich obostrzeń, a także rewizje swych poglądów na temat szczepień. Wszyscy chcemy normalności, nieograniczonych kontaktów z innymi, ciągłości stacjonarnej nauki w szkołach, co jest niezwykle ważne dla rozwoju dzieci, nie chcemy powtórnego zamykania zakładów pracy. Apeluję

zarówno o szczepienia, jak również o zachowanie ostrożności, stosownie do oficjalnych zaleceń.

Red. *Kończy się rok, a więc kolejne pytanie o stan inwestycji zaplanowanych na ten okres.*

Wójt. Trwają prace przy budowie ścieżki rowerowych oraz punktów turystycznych nad Zatoką Zakliczyńską, została już położona nakładka asfaltowa na połowie długości ścieżki w Czechówce, a pozostała część jest przygotowana do ułożenia nawierzchni. Trwa praca przy wykonaniu fundamentu pod przystanek turystyczny na początku ścieżki w Czechówce oraz montowana jest kładka na potoku Wolnica. Zakończono prace przy ścieżce na Czerwonej Górze, do wykonania został przystanek turystyczny przy „Diabelskich Skałach” i zamontowanie kładki nad potokiem na granicy z Borzętą. Samo wyjście do „Diabelskich Skał” urządzili gminni pracownicy gospodarczy. Nadal trwają prace przy wykonaniu podbudowy na ścieżkach w Zakliczynie na Przysiółku Biezanów.

Gruntownie zostało przebudowane skrzyżowanie ulicy Iwaskiewicza z ulicą Zadziele przy dworku w Zakliczynie, co niezaprzeczalnie poprawiło bezpieczeństwo, szczególnie dla pieszych. Powstały zatoki autobusowe, wydzielone i oświetlone przejście dla pieszych. Starostwo na ten cel pozyskało dofinansowanie w wysokości 50% wartości robót. Koszt w modernizacji skrzyżowania to 381 tys. zł, w tym Gmina Siepraw uczestniczyła kwotą 70 tys. zł.

Jeszcze w tym roku w ramach tzw. budżetu obywatelskiego i rezerwy sołectkiej Sołectwa Siepraw III oraz środków z budżetu Gminy i Powiatu zostanie wybudowany na długości około 200 mb nowy odcinek chodnika przy ulicy Zarusinki począwszy od skrzyżowania z ulicą Kalinową.

W dalszym ciągu trwają prace przy budowie kanalizacji przy ulicy Zarusinki i ulicy Dębowej w Sieprawiu, koszt prac wynosi łącznie 3,1 mln zł. Na tą inwestycję Gmina pozyskała dofinansowanie z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Do połowy przyszłego roku powstanie 3,9 kilometra sieci kanalizacyjnej i zostanie podłączonych do kanalizacji 59 domów.

Do starostwa złożyliśmy komplet dokumentów w celu uzyskania pozwolenia na budowę przedszkola w Zakliczynie. Zakończenie wszystkich prac projektowych powinno nastąpić zgodnie z umową do końca bieżącego roku. Na tym etapie nie udało się uzyskać z Polskiego Ładu dofinansowania do budowy przedszkola, ale wniosek ponowimy w następnym naborze zapowiadany na przełom listopada i grudnia.

W dalszym ciągu oczekujemy na projekt budynku zaplecza sportowego na stadionie LKS Karpaty, zgodny z zaakceptowaną koncepcją, którą prezentowałem już czytelnikom w poprzednim numerze.

Zakupiliśmy nowy ciągnik i beczkę asenizacyjną o pojemności 4100 l do wywozu nieczystości z szamb, co pozwoli na przyspieszenie wykonywania usług. Na dzień dzisiejszy mamy duże opóźnienia w wykonywaniu tych usług dla mieszkańców, w listopadzie przyjmowaliśmy zapisy na wywóz ścieków z szamb na styczeń 2022 r.

Red. *Wspominał Wójt wcześniej o wnioskach o dofinansowanie zamierzeń gminy z tzw. Polskiego Ładu ...*

Wójt. Gmina Siepraw pozyskała z Polskiego Ładu dofinansowanie na budowę kanalizacji sanitarnej w Gminie Siepraw. Jak już informowałem, projekt obejmuje budowę sieci kanalizacji sanitarnej w części miejscowości Siepraw

na przy ulicach: Zarusinki, Wrzosowej, Myśliwskiej, Michała Archaniola, Królewskiej, Krętej, a w Zakliczynie przy ulicach Myślenickiej, Kamionka, Św. Floriana. Ścieki bytowo-gospodarcze zostaną odprowadzone ze 151 gospodarstw domowych kolektorami sanitarnymi i dostarczone poprzez istniejący system kanalizacyjny do biologiczno - mechanicznej oczyszczalni ścieków w Sieprawiu.

Projekt obejmuje budowę kanalizacji sanitarnej o długości 12,07 km, 14 pompowni przydomowych, 1 pompownię sieciową z zasilaniem energetycznym, wodą oraz drogą dojazdową i zjazdem. Realizacja inwestycji przewidziana jest w czasie ponad 24 miesięcy, a jej wartość wyniesie 10.600.000,00 zł z udziałem własnym gminy w kwocie 530.000,00 zł.

Jak już wspominałem nie udało się pozyskać dofinansowania na budowę przedszkola publicznego wraz z przyłączami oraz zagospodarowaniem terenu w Zakliczynie, chociaż wniosek był złożony do programu jako pierwszy. Spróbujemy ponownie złożyć wnioski w następnym naborze.

Zamierzamy także ponownie złożyć wniosek o dofinansowanie montażu instalacji fotowoltaicznych wraz z magazynami energii na budynkach i obiektach gminnych, co w znaczący sposób obniżyłoby koszty eksploatacji tychże obiektów.

Red. *Kolejne pytanie dotyczy opłat ponoszonych przez mieszkańców za odbiór śmieci. Czy już wiadomo o zmianach?*

Wójt. Został ogłoszony przetarg na wywóz i zagospodarowanie odpadów z Gminy Siepraw, którego otwarcie nastąpi 2 grudnia i wtedy podejmiemy decyzje o ewentualne zmianie wysokości opłat za wywóz odpadów.

Red. *Rada Gminy zajmowała się sprawą podatków lokalnych na przyszły rok, czego możemy się spodziewać?*

Wójt. Zaplanowaliśmy stosunkowo niewielki wzrost niektórych podatków, a wzrost odnosiliśmy do stopy inflacji. Rada Gminy uchwaliła nowe stawki podatków lokalnych, które zostały podniesione od 3,6% do 6,7%. W zakresie podatku od nieruchomości uchwalono średni wzrost o 4,5% w stosunku do stawek dotychczasowych. Należy zaznaczyć, że stawki podatków od nieruchomości dotyczące mieszkańców indywidualnych i powierzchni pod działalnością gospodarczą są w naszej gminie znacznie niższe niż w sąsiednich gminach.

Dla przykładu: podatek od 100 m, powierzchni mieszkalnej wzrośnie o 3 zł w skali roku, a 100 m, powierzchni zajętej pod działalność gospodarczą 108 zł.

Red. *Myślę, że mieszkańcy są żywo zainteresowani budżetem gminy na rok 2022, czego mogą się spodziewać?*

Wójt. Projekt budżetu na rok 2022 zakłada dochody w wysokości 46,286 mln zł, w tym: udziały w podatku PIT 10,320 mln zł, wpływy z podatków lokalnych na kwotę 4,018 mln zł, środki z subwencji oświatowej powinny wynieść 9,807 mln zł, natomiast z subwencji wyrównawczej 2,152 mln zł.

Wydatki zaś zaplanowano na poziomie 48,815 mln zł. Największe wydatki w wysokości 19,345 mln zł planowane są na oświatę, kolejno na: pomoc rodzinie kwotą 7,926 mln zł. i na gospodarkę komunalną 5,412 mln zł. W projekcie budżetu zaplanowano wydatki inwestycyjne w wysokości 5,1 mln zł, warto podkreślić, że taka kwota możliwa jest do realizacji dzięki środkom zewnętrznym pozyskanym w poprzednich latach. W projekcie budżetu gminy na rok 2022 nie przewidziano środków z „Polskiego

Ładu”, ponieważ promesę otrzymaliśmy po złożeniu projektu budżetu do Rady Gminy i środki te będą wprowadzone do budżetu w formie autopoprawki.

W ramach wydatków inwestycyjnych zaplanowano między innymi 1,98 mln zł na kontynuowanie budowy kanalizacji oraz na inwestycję w otoczeniu Zb. Dobczyckiego kwotę 2,02 mln zł. Na inwestycje na drogach gminnych i powiatowych założyliśmy 380 tys. zł, a na budowę w miejsce zniszczonej przez powódź kładki w Sieprawiu kwotę 300 tys. zł

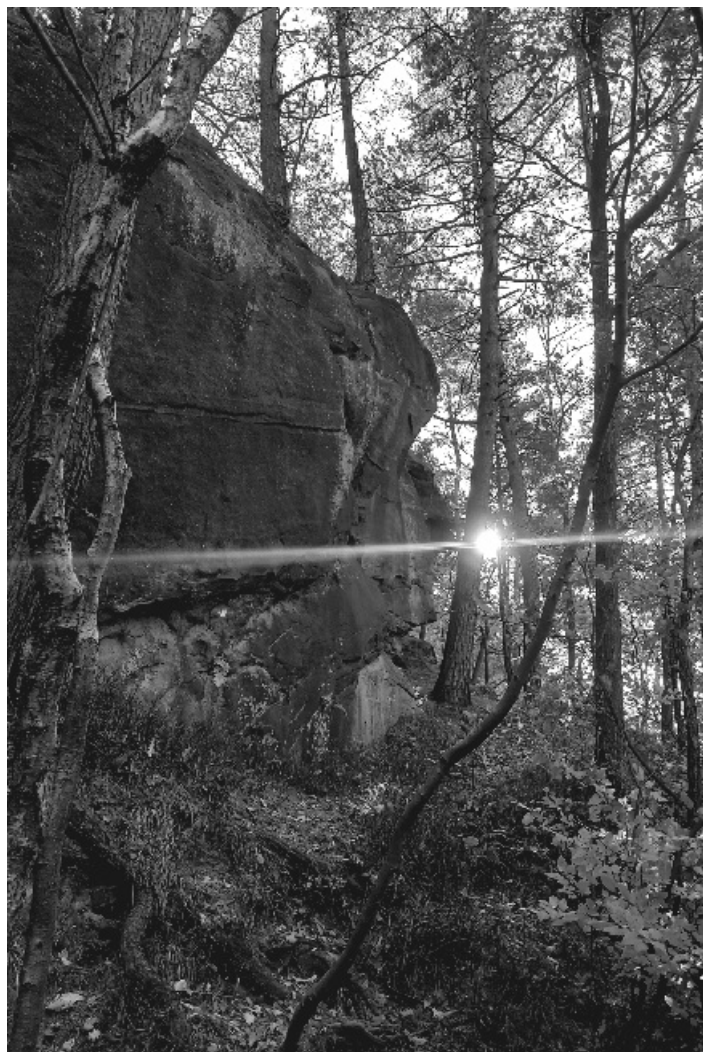
Budżet będzie procedowany na komisjach Rady Gminy i mam nadzieję, że zostanie przyjęty przez Radę Gminy na ostatniej sesji grudniowej. Chciałbym zwrócić uwagę na ogromny wzrost wydatków bieżących, który jest spowodowany drastycznym wzrostem kosztów zakupu prądu i gazu. Gmina Siepraw uczestniczy w grupie zakupowej obejmującej Gminę Powiatu Myślenickiego oraz Starostwo

Powiatowe, która ogłasza wspólny przetarg na dostawcę. Wyniki ostatniego przetargu to wzrost ceny prądu o 100%, a gazu o 170%. Wzrost wydatków bieżących spowodowany jest też wzrostem o 10% płacy minimalnej, a wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej otrzymuje w Gminie około 50 osób.

Subwencja oświatowa wzrosła wprawdzie o 812 tys. zł, ale koszty w oświacie o 1,1 mln i to bez uwzględnienia tak znacznych podwyżek mediów i ograniczeniu wydatków pozapłacowych do minimum.

Dodatkowo została zmniejszona Gminie subwencja wyrównawcza o kwotę 468 tys. zł. Tak więc możemy powiedzieć, że przyszły rok budżetowy będzie bardzo trudny.

(rozmawiała Wanda Matoga)



„Diabelskie skały”

Ważne informacje z sieprawskich przychodni

Zespół sieprawskiego Ośrodka - o tym, co ważne dla pacjentów i nie tylko. Pytasz, czy muszę się szczepić? Nie, nie musisz, ale przeczytaj dlaczego warto przyjąć szczepionkę, może podejmiesz właściwą decyzję.

Krótką historia o COVID a szczepienia

Jesteśmy w trakcie czwartej fali pandemii COVID. Obserwując dotychczasowe fale i przebieg pandemii możemy powiedzieć, że szczepienia mają sens! Osoby

zaszczepione nie chorują, albo chorują ale w zdecydowanie lżejszym przebiegu niż osoby niezaszczepione. Ze szpitali płyną do nas informacje, że od 70 do 95% pacjentów covidowych to osoby niezaszczepione, które wymagają

intensywnej terapii tlenowej albo wspomaganie respiratorem, w ekstremalnych przypadkach podpięcia do płucoserca, które przejmuje funkcję tych dwóch organów i realizuje krążenie pozaustrojowe. Jeżeli nadal boisz się skutków ubocznych szczepienia takich jak gorączka czy ogólne rozbicie - porównaj to sobie z zajętymi płucami w 50 czy 70%, co spowodować może, że nie będziesz w stanie oddychać, będziesz potrzebował wspomaganie urządzeń (o ile jeszcze będą miejsca w szpitalu), a Twój organizm będzie się zakwaszał, co może doprowadzić do załamania organizmu. Dlatego, aby tego uniknąć, zapisz się na szczepienie już dziś!

Szczepienia przeciwko COVID

W dalszym ciągu prowadzimy szczepienia dla osób, które dotychczas nie przyjęły jeszcze swojej pierwszej dawki szczepionki. Szczepienie możliwe jest dla młodzieży od ukończonego 12 roku życia (szczepionka Pfizer) oraz pacjentów z pozostałych grup wiekowych (szczepionkami Pfizer albo Johnson & Johnson). W celu zapisu na szczepienie prosimy o kontakt pod numerem 12 274 60 30 lub wyszukanie terminu w naszym Ośrodku na platformie pacjent.gov.pl albo za pośrednictwem infolinii 989.

Przypominamy, że możliwe jest doszczepienie przeciwko COVID **dawką przypominającą w celu poprawy, utrwalenia, przedłużenia ochrony po szczepieniu** dla wszystkich osób, które przyjęły już swoje dawki szczepionek, a od ukończenia pełnego schematu szczepienia przeciw COVID (tj. od daty drugiej dawki szczepienia lub od daty szczepienia szczepionką JJ) upłynęło już **6 miesięcy**, natomiast dla osób 50+ został skrócony ten odstęp czasowy do **5 miesięcy**. Szczepienia przypominające realizowane są szczepionką Pfizer bez względu na rodzaj przyjętej wcześniej szczepionki. Dla pacjentów z poważnymi zaburzeniami odporności, bez względu na wiek, możliwe jest doszczepienie **dawką uzupełniającą, w terminie 28 dni** od daty drugiej dawki szczepienia. Szczepienia uzupełnia-

jące w naszym Ośrodku są realizowane szczepionką Pfizer. Jednocześnie zachęcamy do bieżącego śledzenia informacji albo kontaktu z nami, ponieważ prawdopodobnie jeszcze w tym roku szczepionka Pfizer powinna zostać dopuszczona do użytku w Unii Europejskiej dla dzieci w wieku od 5 lat. Szczepionka Pfizer dla dzieci ma być podawana w dwóch dawkach po dziesięć mikrogramów, co stanowi jedną trzecią dawki stosowanej zwykle u dorosłych. W Stanach Zjednoczonych Ameryki szczepienia dzieci w grupie wiekowej 5-11 lat prowadzone są już od początku listopada bieżącego roku.

Szczepienia przeciwko grypie sezonowej

Prowadzimy szczepienia przeciwko grypie, które zgodnie z przepisami prawa od 23.11.2021r., są darmowe dla wszystkich pacjentów, którzy ukończyli 18 rok życia. W celu zapisu na szczepienie prosimy o kontakt pod numerem 12 274 60 30. Dla szczepień przeciwko grypie nie jest prowadzona systemowa rejestracja.

Przypominamy, że zgodnie z rekomendacjami Ekspertów przekazanymi przez Narodowy Fundusz Zdrowia zalecane jest jednoczesne przyjmowanie szczepionki przeciwko COVID i przeciwko grypie.

Mając na względzie, że szczepienia są wciąż najskuteczniejszym i najłatwiej dostępnym sposobem na uniknięcie ciężkiego przebiegu COVID-19 czy grypy, zachęcamy do wizyty w Ośrodku i przyjęcia swojej dawki szczepionki (a nawet jednocześnie obu szczepionek - i przeciwko COVID i przeciwko grypie).

Do zobaczenia na szczepieniu!

/W imieniu Zespołu - Karolina Bobrowska
Zespół Ośrodka Zdrowia w Sieprawiu - tel. 12 274 60 30/

Centrum Medyczne - jak dbać o własne zdrowie a więc zapobiegać chorobom.

Przelom jesieni i zimy to czas, w którym powinniśmy zwracać uwagę na rzeczy, które w lecie nie zaprzętały naszej uwagi. Przyjemne temperatury zastąpił śnieg z deszczem a czasem mróz, dzień stał się krótki, cierpimy na niedobór światła słonecznego. To właśnie teraz warto pamiętać o kilku prostych zasadach, które pozwolą nam uniknąć kłopotów zdrowotnych.

Zatem co możemy dla naszego zdrowia i kondycji zrobić?

Po pierwsze - **suplementacja witaminy D 3**. W zasadzie każdy z nas powinien przy okazji rutynowych badań krwi oznaczyć jej poziom. Są osoby, które wymagają większych dawek niż te w ogólnych zaleceniach dla poszczególnych grup wiekowych. Niedobory tej witaminy są dość częste i niekorzystnie wpływają na naszą ogólną kondycję, w tym odporność na częste w tym czasie infekcje. Aby suplementacja była skuteczna warto stosować preparat, który zadziała w naszym sposobie funkcjonowania w ciągu dnia. Jedni z nas mogą i będą stosować witaminę po posiłku, inni potrzebują preparatu, który mogą zażyć w dowolnym momencie dnia, niezależnie od posiłku. Akurat w przypadku witaminy D3 ma to zasadnicze znaczenie co przekłada się na skuteczność suplementacji.

Po drugie - **aktywność fizyczna**. Zalecana niezmiennie przez cały rok! Pamiętajmy jednak, aby rozsądnie dostosować ją do panujących warunków atmosferycznych i naszych możliwości. Jeśli jest to aktywność na otwartej przestrzeni to dostosujmy nasz strój do biegania czy spaceru z kijami do warunków pogodowych. Jako lekarz przestrzegam, że jeśli będziemy uprawiać aktywności mimo niesprzyjających warunków np. siarczysty mróz, mgła, słaba jakość zadymionego zimą powietrza możemy przyplącić to nieżytem dróg oddechowych. Warto kierować się zdrowym rozsądkiem

Po trzecie - **sen i stres**. Zima to czas, kiedy natura zwalnia. Zwalniają także nasze organizmy i dzieje się to niezależnie od naszych personalnych czy zawodowych planów. Bierzmy na to poprawkę, miejmy świadomość, że w miesiącach zimowych musimy obchodzić się z samymi sobą nieco delikatniej, wolniej, spokojniej. I niech nas nie dziwi, że nie rozpięra nas letnia energia.

Po czwarte (**powinno być po pierwsze**) - **szczepienia**. Wiem, powtarzamy się jako medycy - ciągle zalecamy szczepienia, ale to niezwykle ważne. Od prawie dwóch lat najpierw czekaliśmy na szczepionkę, a później szczepiliśmy

się na Covid-19, obecnie dawka nr 3. Chciałbym jednak jeszcze raz wspomnieć o zasadności szczepienia przeciw pneumokokom (szczepionka dla osób dorosłych jest jednodawkowa i nie ma dawek przypominają-cych), oraz szczepienia przeciw grypie (tu niestety mamy do czynienia z wirusem, który zmienia swą budowę sezonowo i szczepionkę należy przyjmować dedykowaną na dany sezon co roku). Pamiętajmy, że to - co większość z Pacjentów określa potocznie „grypą” przeważnie jest zwykłym lekkim przeziębieniem. Prawdziwa grypa jest chorobą, z którą nie ma żartów, potocznie mówimy, że „zwała człowieka z nóg”, to choroba którą należy przechorować w domu a nie w pracy czy szkole na tak zwanych lekach „przeciwgrypowych”. Grypa nieprawidłowo leczona może doprowadzić do ciężkich powikłań jak zapalenie pogrypowe płuc, zapalenie mózgu, zapalenie mięśnia sercowego. Nie wolno bagatelizować żadnych infekcji i przechodzić ich bez prawidłowego leczenia. Izolacja w warunkach domowych zmniejsza także transmisję wirusa na współmieszkańców i współpracowników. Odizolowanie się to wyraz odpowiedzialności wobec innych.

Nie może zabraknąć akapitu na temat, który niestety na stałe wpisał się w naszą rzeczywistość.

COVID. Nie ludźmy się, wszyscy mamy kontakt z wirusem. Z perspektywy lekarskiej mogą powiedzieć, że gdybyśmy nie dysponowali szczepionką, codzienna praca z Pacjentami w POZ byłaby bardzo niebezpieczna.

Około 60% zaszczepionej populacji to niestety za mało aby ograniczyć transmisję wirusa. Wariant delta który teraz jest obecnie dominującym i nowy wariant omikron z Afryki południowej stanowią nadal ogromne zagrożenie przez swoją wysoką zakaźność skutkującą dużą ilością osób (przeważnie niezaszczepionych) chorujących ciężko i wymagających leczenia szpitalnego. Niestety skutkuje to także wysoką liczbą zgonów (w ostatnich dniach w Polsce około 400 zgonów z powodu infekcji Covid 19 dziennie). Generalnie powtarzamy scenariusze z poprzednich fali zakażeń, tyle tylko że z pewnymi różnicami. W szpitalach leżą głównie ludzie niezaszczepieni. Efektem jest kryzys (by nie napisać paraliż) szpitalnej opieki zdrowotnej. Obawiam się, że efekty tego stanu odczuwalne będą przez lata. Co wiemy na temat odporności po szczepieniu ? Poziom odporności po około pół roku niestety spada. Spada poziom przeciwciał, jednak nasza odporność komórkowa ciągle jest na wyższym poziomie niż u niezaszczepionych. Szczepieni pacjenci mają nawet jeśli zachorują, niskie ryzyko hospitalizacji i niskie ryzyko zgonu. Do szpitala raczej nie trafimy, ale tydzień lub dwa zmagamy się z infekcją. Zdarzają się przypadki osób, które lekko, ale jednak przechorowały covid w momencie, kiedy do wymaganych 180 dni od przyjęcia drugiej dawki do szczepienia trzecią brakowało dosłownie

kilku tygodni. Dlatego aktualne zalecenia są takie, że dla osób po 50 roku życia trzecia dawka powinna być przyjęta po 5-ciu miesiącach od dawki numer dwa. Pozostałe roczniki muszą odczekać 180 dni od drugiej dawki. Nareszcie doczekaliśmy się dopuszczenia szczepionki dla dzieci powyżej piątego roku życia. Niesie to nadzieję lepszej kontroli nad infekcjami szalejącymi w przedszkolach i w pierwszych klasach szkół podstawowych.

Bardzo zachęcamy wszystkich do tego, aby nie bać się wykonania testu. Pamiętajmy, że jeśli byliśmy szczepieni, wykonamy test z powodu nawet kataru czy kaszlu i niestety okazemy się „pozytywni” nie oznacza to „zamknięcia” wszystkich domowników w domu. Osoby zaszczepione nie są obejmowane kwarantanną, powinny się tylko obserwować i zbadać jeśli zaobserwują u siebie objawy infekcji. Bądźmy odpowiedzialni za siebie i innych. Jeśli wynik będzie pozytywny zostaniemy w domu przez dziesięć dni - świat się przez to nie zawali, a być może uratujemy życie osobie niezaszczepionej, której nie zarazimy. Pamiętajmy, aby dokończyć to co zaczęliśmy, przyjmijmy trzecią dawkę, to bardzo istotnie utrwała i zwiększa naszą odporność na wirusa. Bądźmy elastyczni, obserwacje skuteczności szczepionki nadal trwają. Trzecia dawka szczepionki nie jest niczym nadzwyczajnym.

Kilka słów dla osób niezaszczepionych. Lepiej późno niż wcale. Nadal mają Państwo możliwość zwiększenia swojego (i nie tylko swojego) bezpieczeństwa zdrowotnego poprzez wykonanie szczepienia. Po dwóch tygodniach po drugiej dawce (lub pierwszej w przypadku preparatu J&J) możemy poczuć się pewniej. Cały czas jest możliwość przyjęcia szczepionki (Centrum Medyczne Siepraw dysponuje szczepionką jedno- i dwudawkową).

Nadal nie zapominajmy o podstawowych i skutecznych wobec każdego wariantu wirusa prostych zasadach:

1. maseczka (na nos, nie tylko usta) w pomieszczeniach i przestrzeniach zamkniętych gdzie spotykamy dużą liczbę osób (ogranicza także ryzyko „przeziębienia” i grypy)
2. dezynfekcja (mały pojemnik z płynem lub żelem zawsze przy sobie)
3. dystans min 1.5 metra

Korzystając z okazji personel Centrum Medycznego Siepraw życzy Państwu dobrego zdrowia i optymizmu w tym burzliwym czasie.

Tomasz Bara - Specjalista Medycyny Rodzinnej
Centrum Medyczne Siepraw - tel. 12 2746 122

Z prawem na ty ...

To tytuł nowej rubryki w Biuletynie, którą prowadzić będzie Radca Prawny - pani Karolina Bobrowska, partner w kancelarii Bobrowska Janik Lawyery Kancelaria Radców Prawnych spółka partnerska, mieszkanka naszej Gminy.

Mecenas Bobrowska przedstawiać będzie omówienia bieżących zmian prawnych, czy też nowych unormowań, a zarówno jedne jak i drugie zmieniają się jak w

kalejdoskopie. Mamy nadzieję, że będzie to bieżąca baza wiedzy niezbędnej dla każdego mieszkańca, informacja o naszych prawach i obowiązkach wynikających z wdrażanych przepisów. Nieznajomość prawa nie zwalnia nas z jego przestrzegania, ba, nieznajomość prawa może nam zaszkodzić, dlatego chcemy budować naszą świadomość prawną prezentując istotne sprawy w przystępny sposób.

Autorka rubryki w swym projekcie zakłada również

tw. odpowiedzi na pytania, odniesie się chętnie do problemów prawnych czytelników, mieszkańców. Zachęcamy do zadawania pytań!

Pytania można przesłać pocztą na adres Urząd Gminy, ul. Kawęcziny 30, 32-447 Siepraw z dopiskiem „ Z czterech

stron Gminy, lub donieść osobiście do urzędu z takim samym dopiskiem. Pytania można też kierować na adres e mail: gmina@siepraw.pl

(Redakcja)

Słowo wstępu

Chciałabym Państwa przywitać w nowej rubryce w naszym Biuletynie. Chcę Państwu przybliżyć sprawy prawne w przystępny sposób - zatem, jeżeli się znamy albo nie znamy - wszystkim Państwu mówię -Dzień Dobry! Proszę pamiętać, że omawiamy tutaj zagadnienia prawne, natomiast artykuły nie stanowią porad prawnych dla konkretnych przypadków, bowiem każda sytuacja wymaga indywidualnego podejścia. W tym numerze omówię dwa zagadnienia: jakie mamy możliwości przepisania majątku na inną osobę oraz nowe przepisy dotyczące dowodów osobistych. Zapraszam do lektury!

Akademia prawa - przepisanie majątku

W jaki sposób możemy przekazać majątek - dom, działkę, mieszkanie osobom najbliższym np. dzieciom albo sąsiadom?

Polskie prawo przewiduje kilka rozwiązań w takiej sytuacji. Jednym z nich jest sporządzenie testamentu, a kolejnymi zawarcie umowy darowizny albo dożywocia.

Umowa darowizny i dożywocia są skuteczne w chwili ich zawarcia co oznacza, że własność majątku, który chcemy przenieść na inną osobę, przejdzie na nią w tej chwili. W niniejszym wydaniu omówię testament, natomiast w kolejnym przedstawię darowiznę oraz dożywocie.

Testament to akt jednostronny osoby, która posiada majątek oraz powoduje nabycie majątku przez osoby w nim wskazane, dopiero po śmierci testatora. Możliwe jest sporządzenie testamentu na trzy sposoby: własnoręcznie - poprzez zapisanie swojej woli na kartce papieru; przed notariuszem; albo ustnie w obecności dwóch świadków i wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego. W wyjątkowych przypadkach możliwe jest oświadczenie przez testatora ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. W testamencie możemy rozporządzić zarówno nieruchomościami jak i ruchomościami, natomiast pamiętajmy, że własność tych rzeczy przejdzie na spadkobierców dopiero po śmierci testatora i uzyskania przez nich potwierdzenia nabycia spadku - w sądzie albo przed notariuszem, na podstawie przedstawionego testamentu. Spadkobiercy zapłacą podatek od spadków i darowizn, natomiast jest możliwość zwolnienia od jego zapłaty dla osób z najbliższej rodziny, jeżeli zostanie to zgłoszone do Urzędu Skarbowego w ciągu pół roku od daty otrzymania spadku.

Nowości w prawie - dowody osobiste

Od 8.11.2021r. możemy składać wnioski o dowody osobiste z odciskami palców. W związku z wprowadzeniem nowych dowodów **nie ma konieczności** obowiązkowej wymiany ważnych dokumentów, gdyż można korzystać z nich do czasu, aż minie ich ważność czyli jeżeli mój dowód osobisty jest ważny do 2025 roku, mogę dopiero wtedy złożyć wniosek o nowy dowód - nie muszę teraz wnioskować o wydanie dowodu z odciskiem palca.

Nowe dowody osobiste będą różniły się od dotychczas stosowanych, zarówno w warstwie wizualnej (odręczny podpis), jak i elektronicznej (odcisk palca), będą wydawane na 10 lat.

Istotnym dla nas jest, że odciski palców, jak i podpisy trzeba będzie zostawić w urzędzie, co oznacza, że nie ma możliwości złożenia elektronicznych wniosków o dowód osobisty - konieczna będzie wizyta w urzędzie.

Wyjątkiem są dowody osobiste dla dzieci poniżej 12. roku życia - dla nich wnioski o wydanie dowodów osobistych mogą nadal być składane online, ponieważ od nich nie będą pobierane odciski palców.

Urzędnik podczas składania wniosku o wydanie nowego dowodu osobistego pobierze od nas odciski palców oraz poprosi o odwzorowanie własnoręcznego podpisu. Natomiast przy wydaniu dokumentu urzędnicy będą weryfikować odciski palców posiadacza dowodu z odciskami zamieszczonymi w dowodzie.

Do czego służy warstwa elektroniczna w dowodzie osobistym? Dzięki niej możliwe jest np. elektroniczne podpisywanie dokumentów. Aby aktywować tą możliwość należy w urzędzie (podczas odbioru dokumentu, albo w innym czasie ustalić kody PIN, którymi będziemy logować się w systemach i podpisywać pisma.

Rozwiązania dotyczące nowych dowodów osobistych wynikają z dostosowania prawa polskiego do wymogów prawa unijnego.

Odpowiedzi na pytania Czytelników - zaproszenie

W tym miejscu chciałabym odpowiadać na Państwa pytania - zatem zachęcam do ich zadawania, aby w następnym wydaniu Biuletynu mogła się tutaj znaleźć opowieść o prawie.

Karolina Bobrowska

Radca prawny, partner w Bobrowska Janik
Lawyers Kancelaria Radców Prawnych sp.p.

Szkoła uczy i nie tylko

Z życia szkoły w Sieprawiu

Wycieczki, wycieczki, wycieczki ...

Korzystając z pięknej jesieni, jaką mieliśmy w październiku wiele klas wybrało się na wycieczkę.

Większość z nich była realizowana w ramach projektu „Odkrywam Małopolskę”. I tak klasy drugie i trzecie odwiedziły Ojcowski Park Narodowy, Jaskinię Nietoperzową oraz Zamek w Pieskowej Skale. Pierwszaki pojechały na zajęcia edukacyjne do Zamku w Dobczycach, a klasom piątym udało

się spędzić przepiękny dzień w Zakopanem. Czwartoklasiści brali udział w warsztatach pt.: Kim jest mnich? w Klasztorze Benedyktynów w Tyńcu. Klasa 7a zwiedzała Krakowski Kazimierz, Starą Synagogę oraz poznawała tradycje związane z religią żydowską. Klasy piąte również brały udział w warsztatach. Były to warsztaty historyczne w Muzeum Archeologicznym w Krakowie i dotyczyły starożytnego Egiptu. Uczniowie po lekcji muzealnej,



Muzeum Archeologiczne

podczas której mogli zobaczyć prawdziwe egipskie mumie mieli możliwość uczestniczenia w warsztatach. Piątoklasiści samodzielnie wykonywali sarkofag i tworzyli mumie. Z kolei klasy ósme pozostając nadal w tematyce II wojny światowej wybrały się do Fabryki Schindlera oraz na teren byłego obozu koncentracyjnego w Płaszowie.



Ojców



Fabryka Schindlera

Święto Niepodległości

W przeddzień Narodowego Święta Niepodległości w naszej szkole uczniowie uczestniczyli w uroczystościach związanych z 103. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Na drugiej i piątej godzinie lekcyjnej, klasa 6 pod kierunkiem Pań Eweliny Płatek i Agnieszki Czerneckiej zaprezentowała przedstawienie, podczas którego pokrótce przypomniała naszą historię. Uczniowie cofnęli się o ponad 200 lat i opowiedzieli jak doszło do rozbiorów Polski, jak później nasi przodkowie próbowali odzyskać wolność i w końcu jak to się im udało po zakończeniu I wojny światowej. Dla młodszej grupy

wiekowej swój program zaprezentowały klasy trzecie pod kierunkiem wychowawczyń, Pań Agnieszki Wróbel i Andrzeleki Zakrzewskiej - Suder. Na uwagę zasługuje piękne wykonanie pieśni patriotycznych przez uczniów klas 1-3. Natomiast najmłodsze dzieci z grup zerowych zachwyciły nas swoim programem słowno - tanecznym, który przygotowały z nimi Panie: Marcelina Nowak, Dominika Muniak, Ewa Szymańska, Agata Baran i Iwona Matoga. Dzieci pięknie zatańczyły między innymi poloneza, ślicznie śpiewały hymn narodowy oraz pieśni.

/Agnieszka Czernecka/

Z życia szkoły w Zakliczynie

W Zakliczynie po pandemii

Pandemia i związana z nią przerwa w nauczaniu stacjonarnym była ciężkim okresem dla uczniów i

nauczycieli, godziny spędzane przed komputerem, izolacja, brak ruchu i kontaktów z rówieśnikami, co w efekcie przyniosło chęć uprawiania sportu.

Rok szkolny 2021/2022 w ZPO w Zakliczynie rozpoczęliśmy z przystupem i wygraliśmy Gminne Biegi Sztafetowe w kategorii chłopców i dziewcząt starszych, a chłopcy młodszy tj. kl. VI i młodszy zajęli drugie miejsce. Następnie była piłka nożna halowa gdzie nasi chłopcy i dziewczęta młodsze pokonali swoich rówieśników z gminy i awansowali do rozgrywek powiatowych. Na tym szczeblu chłopcy wygrali pokonując w finale Dobczyce a dziewczęta zajęły trzecie miejsce. Chłopaki awansowały do turnieju rejonowego który odbył się w Nowym Targu na Hali „Gorce”. Po zaciętym pojedynku w finale przegrywamy 2:3 z Nowym Targiem i zajmujemy drugie miejsce.

Następnie odbywają się Gminne Zawody w Tenisie Stołowym. Chłopcy młodszy indywidualnie zajmują dwa pierwsze miejsca: 1 - Sebastian Piwowarczyk, 2 - Jakub Rybka. Również drużynowo uczniowie ci zajmują pierwsze miejsce i awansują do rozgrywek powiatowych gdzie zajmują miejsce trzecie.

Przyszła w końcu czas na siatkówkę. Na poziomie gminy nasze dziewczęta starsze kl. VII - VIII oraz chłopcy młodszy wygrywają i jadą na mistrzostwa powiatu. W powiecie chłopcy młodszy wygrywają i awansują do rejonu, który odbędzie się w Suchoj Beskidzkiej.

Oprócz zawodów sportowych w szkole w ramach Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „ZAKLIK” odbywają się stałe zajęcia. Grupa uczniów co czwartek przyjeżdża na siłownię Iron Gym do Dobczyc, a na Sali gimnastycznej odbywają się zajęcia z piłki nożnej dla dziewcząt młodszych prowadzone przez instruktora sportu. Nasz klub bierze również udział w rozgrywkach ligowych w sepak takraw, które odbywają się w Białce Tatrzańskiej. Jest to nowa dyscyplina w Polsce i nasi chłopcy wspaniale się bawią jednocześnie podnosząc i doskonaląc swoje umiejętności.

Sepak takraw- za wikipedią wywodzi się z tradycyjnej gry tajskiej i malajskiej, znanej już w XV w., zwanej w Tajlandii pod nazwą มดเคี้ยว *takro* (RTGS, w angielskiej pisowni *takraw*), zaś w Malezji jako *sepak raga*, gra polegała na wrzucaniu do kosza uplecionej z rattanu piłki, używając przy tym wszelkich części ciała oprócz rąk.

W latach 40 powstała zmodyfikowana wersja gry, przypominająca bardziej siatkówkę, nazwana *sepak takraw*. Nazwa jest mieszana, malajsko-tajska, będąca wynikiem kompromisu ustalonego w 1965 roku podczas igrzysk azjatyckich pomiędzy przedstawicielami Tajlandii i Malezji, posiadających najsilniejsze drużyny. Słowo *sepak* w języku malajskim znaczy "kopnięcie", zaś *takraw* w języku tajskim "plecioną piłką".

Współczesna wersja sepak takraw znajduje się pod zarządem międzynarodowej federacji ISTAF (International Sepak Takraw Federation), corocznie w Tajlandii organizuje się mistrzostwa o Puchar Królewski.

/Wiktor Piwowarski/



Co słyhać u przedszkolaków z Zakliczyna?

Nasz przedszkolny rok już od początku września dostarczał nam wiele ciekawych atrakcji i wyzwań. Jednym z nich był #JesiennyChallenge, do którego zaprosiło nas Przedszkole numer 188 w Krakowie. Zostaliśmy nominowani do wykonania jesiennego stworka/ludzika z darów natury. Już sam proces planowania tego, co wykonamy dostarczył dzieciom wiele radości. Zwiedziliśmy pół Zakliczyna w poszukiwaniu pięknych szyszek i skarbów jesieni, a w efekcie końcowym pod okiem naszej Pani Wioli powstał u nas cudowny jesienny język, który do dnia dzisiejszego ozdabia nasze przedszkolne okno.

Nasze przedszkolaki z wielką ochotą biorą także udział w projekcie: „Mały Miś w świecie wielkiej literatury” codziennie czytając książki z małym misiem w swojej sali, a także w domu. W projekt zaangażowali się niezastąpieni rodzice, którym bardzo dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu rodzinnego czytania z małym misiem. W ramach projektu uczestniczyliśmy w Europejskim Tygodniu Kodowania (Code Week), a także wzięliśmy udział w cudownych zajęciach przygotowanych przez autorkę projektu panią Anetę Konefał, oraz Zespół Wydawnictwa Mac. Zajęcia zakończyły się Ogólnopolskim Turniejem Wiedzy o Polsce, w którym reprezentacja naszego przedszkola wypadła znakomicie.

To jeszcze nie koniec atrakcji. Kolejne wyzwania czekają na nas w programie „Sensorycznie się rozwijam, bo

skaczę, biegam, badam i dotykam”. To program, dzięki któremu w trakcie zajęć angażujemy wszystkie swoje zmysły. W ramach programu przedszkolaki stworzyły pyszne i zdrowe kompoty na zimę, rozpoznawały przyprawy za pomocą węchu. Staraly się rozpoznawać owoce i warzywa za pomocą dotyku, ale z wyłączeniem zmysłu wzroku, co choć trudne, okazało się bardzo interesującym doświadczeniem. W naszej sali powstał kącik sensoryczny, w którym dzieci każdego dnia bawią się z wielką ochotą rozwijając między innymi motorykę małą, a także odkrywając swoje zainteresowania i ucząc się przez zabawę.

/Ewa Jania/

Pasowanie na przedszkolaka, starszaka i zerówkowicza

Pasowanie to dla przedszkolaków ogromnie ważna uroczystość, do której przygotowania trwają zawsze bardzo długo. W tym roku mieliśmy możliwość zaproszenia gości do naszego przedszkola, co jeszcze mocniej podkreśliło w dziecięcych sercach powagę całego wydarzenia. Dzieci z młodszych grup miały okazję po raz pierwszy wystąpić na przedszkolnej scenie w obecności swoich rodziców. Uroczystość rozpoczęła się przygotowanym przez

dzieci przedstawieniem, podczas którego dostarczyliśmy wszystkim trochę dobrego humoru i trochę wzruszenia dla równowagi.

Po wystąpieniach artystycznych, Pani Dyrektor oficjalnie nadała wszystkim dzieciom miano przedszkolaka, a dzieciom uczęszczającym do zerówki status prawdziwego zerówkowicza. To ogromna duma wystąpić na scenie na żywo przed widownią i odebrać dyplom od Pani Dyrektor. Dzieci w trakcie przedstawienia złożyły uroczyste obietnice i ślubowanie czym udowodniły wszystkim zebrany, że na status przedszkolaka po prostu dzielnie zapracowały.

Serdecznie dziękujemy rodzicom za obecność i pomoc w zorganizowaniu całego wydarzenia. Dziękujemy za odpowiedzialną postawę i zastosowanie wszelkich zasad bezpieczeństwa, oraz za przygotowane dla dzieci upominki, które dostarczyły im wiele radości tego dnia.

/Ewa Jania/

Pierwsze wycieczki przedszkolaków z Zakliczyna

Mocno stęsknieni za wyjazdami już w październiku postanowiliśmy wybrać się na pierwsze przedszkolne wycieczki. Dzieci z grup starszych odwiedziły Kopalnię Soli w Wieliczce, gdzie wędrowały po bajkowych wielickich podziemiach. W drodze do magicznej krainy Solilandii, gdzie czekał na nich duch Kopalni- Skarbnik, spotkały Soliludka i odkryły tajemnicze ślady smoka Solonia. W taki sposób przedszkolaki spędziły miło czas w bardzo atrakcyjnym turystycznie miejscu.

Pragniemy podziękować Państwu Beacie i Tomaszowi Kościółek za ogromną pomoc i zaangażowanie w organizację i przebieg wycieczki.

Młodsze grupy natomiast wybrały się na swoją pierwszą wycieczkę do sali zabaw Giboland w Myślenicach. Pierwszą atrakcją wycieczki okazał się przejazd autokarem. Na miejscu czekała na dzieci moc atrakcji przygotowana przez naszą Panią Wiołę. Zabawy, animacje i szaleństwo wśród kolorowych piłek przypadło do gustu każdemu. Do przedszkola wróciliśmy bardzo szczęśliwi choć troszkę zmęczeni. Do Sali zabaw Giboland wrócimy jeszcze z wielką radością.

/Ewa Jania/

Wizyta Ochotniczej Straży Pożarnej w Przedszkolu w Zakliczynie

8 października w naszym przedszkolu miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Gościli u nas strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakliczynie.

W trakcie tego spotkania dzieci z zaciekawieniem słuchały o ciężkiej i niebezpiecznej pracy strażaka. Dowiedziały się, że strażacy nie tylko gaszą pożary, ale również udzielają pomocy ludziom podczas powodzi i wypadków samochodowych. Dzieci miały możliwość podziwiać wyposażenie, jakim dysponują strażacy podczas swojej pracy. Jednak największe zainteresowanie wzbudził wielki, czerwony wóz strażacki, do którego każdy mógł wejść i poczuć się jak prawdziwy strażak.

Wrażenia jakie dostarczyli nam strażacy na długo pozostaną w pamięci przedszkolaków, za co należą się druhom podziękowania.

/Dorota Buszko/

„Kredkobranie” w naszej szkole

W październiku nasza szkoła dołączyła do ogólnopolskiej akcji charytatywnej Kredkobranie. Akcja miała na celu pomoc najmłodszemu pokoleniu Polaków mieszkających na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Uczniowie naszej szkoły z wielkim zapałem ruszyli, by pomóc swoim rówieśnikom. Każdego dnia przez prawie 3 tygodnie nasza „kolekcja” powiększała się o zeszyty, kredki, ołówki i mnóstwo innych przyborów szkolnych. Kolejny raz

uczniowie naszej szkoły wykazali się empatią, chęcią pomocy drugiej osobie oraz hojnością.

Dary zebrane w ramach akcji, trafiły już do organizatorów, którzy przekazają je do szkół polskich oraz placówek, w których uczą się polskie dzieci na Białorusi, Ukrainie i Litwie.

/Agnieszka Rolka/

Nasza mała Ojczyzna

Zdecydowanie nie chciałam zaczynać artykułu od cytowania pierwszych wersów wiersza Stanisława Jachowicza pt „Wieś”, wydawały mi się strasznie „oklepane”. Pasują jednak idealnie, nie mam więc wyjścia. Jak pisał poeta „cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie”. A jako mieszkańcy Małopolski „posiadamy” naprawdę wiele perełek turystycznych i jak w wierszu- nie znamy ich wszystkich. Może to blask Krakowa przyćmiewa wszystko, a może po prostu nikt nie zaszczepił w nas pasji zwiedzania.

Od czego jednak jest szkoła? Projekt „Poznajemy Małopolskę” okazał się fantastycznym pretekstem i pomocą do zapoznania naszych uczniów z nieco mniej popularnymi, ale ciekawymi miejscami w naszym województwie. „Na przygodę” wyruszyliśmy 18 października br. Zaczęło się

od... deszczu. W niebo spoglądaliśmy z niepokojem, bo aura nie zachęcała do zwiedzania. Na szczęście pierwsza atrakcja miała być pod dachem. Ale jakim dachem! Naszym początkowym przystankiem była bowiem Malowana Wieś-Zalipie. Miejsce z którego Polska słynie na całym świecie, jak się okazało - zupełnie nieznanie większości naszych uczniów. Najpierw zwiedziliśmy kościół, którym podziwiać można różne style ornamentów - pełne kolorów, lub jednokolorowe, malowane, rysowane i wyszywane. Ale to dopiero początek. Następnie udaliśmy się do Domu Malarek, gdzie młodzież zajęła swoje miejsca nieco zaskoczona, bo na stołach leżały... kolorowanki. Okazało się jednak, że pełnią one ważną rolę - pozwalają nauczyć się Zalipiańskiego stylu malowania na tyle dobrze, żeby następnie własnoręcznie wymalować drewnianą deseczkę do krojenia (która świetnie

spełniła rolę pamiątki z tego miejsca).

Po zmyciu farby z rąk i nosów wyruszyliśmy dalej. Czekał na nas deszczowy Tarnów. Niedawno można było usłyszeć, że to właśnie to miasto znalazło się pośród 15 najładniejszych miast Europy! Jego historię przybliżył nam miejscowy przewodnik. Okazało się, że wspomniane piękno i wielokulturowość tego miejsca potrafił nam pokazać mimo niesprzyjającej aury. Zwiedziliśmy miejsca związane z historią Żydów (jak ruiny synagogi, mykwę czy miejsce pierwszego transportu do Auschwitz), Węgrów (pomnik generała Bema, mural historyczny) i oczywiście z historią Polski (Katedra z przepięknymi nagrobkami Tarnowskich, dawny rynek, urokliwe uliczki i wiele innych).

Po zwiedzaniu Tarnowa udaliśmy się na nocleg, ale przed spaniem udało nam się jeszcze zintegrować podczas grupowych zabaw i wspólnych gier. Kolejny dzień rozpoczęliśmy od krótkiego zwiedzania Lipnicy Murowanej, gdzie zobaczyliśmy najdłuższe palmy w Polsce i zjedliśmy pyszne lody. Następnie udaliśmy się do... Zakliczyna. Ale tego nad Dunajcem. Zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie, zobaczyliśmy charakterystyczne konstrukcje domów i odwiedziliśmy kościół parafialny. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że miejscowość ta jest młodsza od „naszego” Zakliczyna.

Wyjazd zakończył się dla nas wizytą na zamku w Wiśniczu. Wraz z Panią Przewodnik obejrzelśmy historyczne wnętrza, wzbogacone o wystawę strojów dziecięcych z dawnych lat. Dodatkowo zobaczyliśmy wystawę poświęconą więzieniu w Wiśniczu oraz niesamowitemu artyście Czesławowi Dzwigajowi. Na sam koniec odbyliśmy warsztaty alchemiczne, z których każdy z nas wyszedł z własnoręcznie zrobionym pachnidłem. Wyjazd był nie tylko ciekawą formą spędzenia czasu, ale przede wszystkim zintegrował naszych uczniów, pokazał im wiele pięknych miejsc, znajdujących się niemal „na własnym podwórku” a do tego w bardzo przystępny sposób poszerzył ich wiedzę z

wielu przedmiotów (plastyka, chemia, historia...). Mamy nadzieję, że już niedługo znów uda nam się zorganizować ciekawy wyjazd. Wszak w taki sposób uczą się oni najbardziej efektywnie - wrażenia i wiedza z wycieczki zostają z nimi na wiele lat.

/Weronika Głąb/



Dla każdego coś dobrego, czyli co słyhać w Szkole Podstawowej w Czechówce

Pierwsze miesiące nowego roku szkolnego minęły w naszej szkole bardzo szybko i obfitowały w wiele różnorodnych wydarzeń. Oprócz żmudnej nauki były wycieczki, ciekawe spotkania, ważne akcje, a także sportowe zmagania, czyli dla każdego coś dobrego!

Pasowanie na ucznia

Tuż przed świętem Komisji Edukacji Narodowej miało miejsce pasowanie na przedszkolaka i ślubowanie pierwszoklasistów. Wydarzenie to zawsze wzbudza wiele emocji zarówno wśród dzieci, jak i ich rodziców. Najpierw uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności wokalne, recytatorskie i artystyczne. Najważniejszym momentem uroczystości było złożenie przez dzieci uroczystego ślubowania oraz pasowanie na przedszkolaków i uczniów, którego dokonał Pan Dyrektor poprzez symboliczne dotknięcie ramienia dziecka drewnianym ołówkiem. Na zakończenie wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki.

Piżamowa akcja charytatywna

15 października można było bezkarnie przyjść do szkoły w piżamach! Wszystko po to, by pomagać chorym dzieciom. Co to za akcja? Po co? Dla wielu podopiecznych oddziałów onkologicznych piżama stała się nieodłączną częścią codzienności. Szkolna inicjatywa to pokaz solidarności z chorymi na nowotwory. Akcja ma charakter ogólnopolski i jest zainicjowana przez Fundację "Gdy liczy się czas". Przedszkolaki i uczniowie młodszych klas wraz z wychowawcami ochoczo włączyli się do akcji. Każdy chętnie wrzucał do puszki datki na rzecz chorych dzieci. Rekordzistami w zbiorce okazali się wolontariusze z klasy trzeciej.

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia

Szkoła włączyła się także w organizację Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia, obchodzonego 1 października. Akcja miała na celu zachęcenie wszystkich do odświeżenia swoich umiejętności rachunkowych.

W tym dniu wyłonieni spośród uczniów „egzaminatorzy” stworzyli patrole sprawdzające znajomość tabliczki mnożenia. Próbie poddani zostali zarówno uczniowie jak i pracownicy szkoły. Osoby, które pomyślnie przeszły egzamin, otrzymały tytuł eksperta i drobne smakołyki.

Europejski Dzień Języków Obcych

W drugiej połowie października obchodziliśmy Europejski Dzień Języków Obcych. Głównym założeniem tego święta jest promowanie wśród uczniów różnorodności kulturowej i językowej Europy jako bogactwa, które należy ciągle rozwijać i pielęgnować.

W tym dniu czekało na uczniów wiele ciekawych zadań. Wychowawczynie klas I-III przygotowały stacje z zadaniami. Podczas rozwiązywania zadań podopieczni musieli wykazać się wiedzą na temat poszczególnych krajów takich jak Włochy, Francja, Grecja czy Polska. Uczniowie kolorowali flagi państw europejskich oraz rozwiązywali rebusy i łamigłówki.

W klasach IV-VI stacje dydaktyczne polegały na wykonaniu różnych zadań związanych przede wszystkim z językiem angielskim, ale również wiedzą ogólną, polegającą na dopasowaniu flag do państw czy znanych budowli do miejsc. Poprawnie rozwiązane zadanie było kluczem do rozszyfrowania głównego hasła. Uczestnicy rywalizowali ze sobą w czasie zabaw językowych czy układania kart trymino.

Starsze zespoły wykonywały plakaty tematyczne promujących naukę języków obcych. Uczniowie mieli przedstawić na nich wybrane słownictwo, dotyczące pozdrowień, pożywienia czy nazw zwierząt wraz z tłumaczeniami w kilku językach np. angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim.

Obchody Europejskiego Dnia Języków przeprowadzono również w oddziałach przedszkolnych. Grupa Smerfów poznawała bliżej Wielką Brytanię. Przedszkolaki dzielnie mierzyły się z wyzwaniem. Odszukiwały ukryte pod solą charakterystyczne elementy dla Wielkiej Brytanii, układały puzzle oraz kolorowały malowanki. Natomiast grupa Języków w tym czasie zapoznawała się z ciekawostkami na temat Francji, odszukiwały charakterystyczne dla Francji potrawy, zabytki itp. układały puzzle z których powstała wieża Eiffla.

Dzieci z grupy Żabki odbyły wycieczkę do Włoch, a



„Motylki” odkrywały tajemnice Niemiec. Dowiedziały się gdzie są one zlokalizowane na mapie, jak wyglądają flagi obu krajów, jakie są charakterystyczne potrawy i zabytki oraz poznały kilka zwrotów w każdym z języków.

Jesienne konkursy

Ciekawym październikowym wydarzeniem, w którym braлиśmy udział, był organizowany przez nauczycieli ze szkoły w Łyczance gminny konkurs plastyczny pn. „Babelkowy, jesienny zawrót głowy”. Uczestnicy wykazali się wyobraźnią oraz kreatywnością w przedstawianiu tej pory roku, jej barw i walorów. Konkurs ten doskonale wpisał się w organizowany co roku w klasach edukacji wczesnoszkolnej ”Jesienny tydzień”. Lekcje w tych dniach współorganizowały klasy I-III (za zachowaniem reżimu sanitarnego). Tydzień ten zakończył się szkolnym konkursem plastycznym, pn. „Kwiaty późnego lata i jesieni”, na który spłynęło wiele pięknie wykonanych prac. Komisja konkursowa wybrała te najciekawsze a Rada Rodziców nagrodziła zwycięzców wspianiałymi nagrodami.

Święto Niepodległości

Ze względu na okoliczności związane z pandemią Covid-19 obchody Święta Niepodległości miały niestandardową formę. Zamiast tradycyjnego, grupowego apelu uczniowie każdej klasy realizowali różnorodne projekty upamiętniające 11 listopada 1918. Były więc, plakaty, prezentacje, gazetki okolicznościowe, wspólne wykonywanie kotylionów i śpiewanie pieśni legionowych. Ponadto o 11:11 wszyscy odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego realizując hasło „Szkoła do hymnu”.

Natomiast mali patrioci z naszego przedszkola wzięli udział w konkursie recytatorskim pod hasłem „Czy wiesz, jaki to znak: w czerwonym polu Biały Ptak?”. Zwycięzcy zostali wyłonieni spośród dwóch kategorii wiekowych.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Kategoria wiekowa 3-4 latki:

I miejsce - Nikodem Żądło gr. „Języki”, Róża Ćwierć gr. „Motylki”

II miejsce - Wojciech Hebda gr. „Języki”

III miejsce - Zofia Przybylska gr. „Motylki”

Kategoria wiekowa 5-6 latki:

I miejsce - Julia Kwater gr. „Motylki”

II miejsce - Alicja Lachowicz gr. „Żabki”

III miejsce - Dawid Szczerbaniuk gr. „Motylki”, Karol Włodarz gr. „Żabki”, Jan Suder gr. „Żabki”

Wszystkim laureatom i uczestnikom serdecznie gratulujemy!

„CZYTAM Z KLASĄ lekturki spod chmurki”

Czy lektury muszą być nudne? Oczywiście, że nie. Aby rozbudzić u uczniów ciekawość literacką, rozwijać aktywność czytelnictwa, doskonalić czytanie ze zrozumieniem, zintegrować zespół klasowy, promować szkołę i jej mocne strony - uczniowie klasy I naszej szkoły przystąpili do ogólnopolskiej innowacji wspierającego rozwój czytelnictwa wśród uczniów „CZYTAM Z KLASĄ lekturki

spod chmurki”. Projekt składa się z trzech modułów. Pierwszym z etapów było zaopatrzenie pierwszoklasistów w Lekturniki, w których dzieci będą zamieszczać najważniejsze informacje dotyczące czytanej lektury. Pierwszą wspólnie wybraną książką jest „O psie, który jeździł koleją”. Innowacja będzie realizowana w klasie I przez cały rok szkolny 2021-22.

Międzynarodowy Projekt Edukacyjny „Emocja”

W roku szkolnym 2021/2022 klasa I bierze udział w Międzynarodowym Projekcie Edukacyjnym „Emocja”, którego celem jest wspieranie rozwoju emocjonalnego i społecznego uczniów. Wprowadzenie dzieci w świat wartości moralnych, jest niezwykle ważne, gdyż są one fundamentem dalszego życia. Projekt składa się z pięciu modułów:

Moduł 1 - Kraina Kreatywności

Moduł 2 - Kraina Wyobraźni

Moduł 3 - Kraina Mocy Słów

Moduł 4 - Kraina Empatii

Moduł 5 - Kraina Odwagi

Uczniowie z zainteresowaniem i dużym zapałem odkrywają świat emocji i ćwiczą umiejętności społeczne tak bardzo potrzebne w życiu każdego człowieka. Projekt realizowany będzie w klasie I przez cały rok szkolny 2021-22.

Wedle przysłowia „Ćwiczenie czyni mistrza” ósmoklasiści podjęli próby zmierzenia się z zadaniami egzaminacyjnymi. Przeprowadzono dwa próbne egzaminy, które były nie tylko formą weryfikacji wiedzy i umiejętności, ale także treningiem opanowania stresu i właściwego gospodarowania czasem. Każdy z uczniów ma szansę i czas, by emocje związane z czekającymi go egzaminami przekuć na skuteczne działania i satysfakcjonujące go wyniki.

Ciekawe spotkania

1 października 2021r. uczniowie uczestniczyli w spotkaniu ze strażakami. Celem spotkania było przybliżenie zawodu strażaka oraz działalności Straży Pożarnej w Czechówce. Uczniowie dowiedzieli się, że praca strażaka jest ciężka i trudna, czasami bardzo niebezpieczna. Poznali zadania i obowiązki oraz dowiedzieli się, jakie predyspozycje powinien posiadać kandydat na druha. Strażacy przypomnieli numery alarmowe i ogólne zasady bezpieczeństwa, a także zademonstrowali zasady udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Dzieci mogły zobaczyć strój strażaka gotowego do akcji, sprzęt ratowniczy i gaśniczy. Jak zwykle wielką atrakcją było oglądanie wozów strażackich. Nie zabrakło pytań i pamiątkowych zdjęć.

10 listopada gościliśmy Sebastiana Kasprzyka, utytułowanego zawodnika biegów z przeszkodami, zwycięzcę Ninja Warrior Polska. Podczas spotkania zachęcał on wszystkich do aktywności sportowej i rozwijania swoich pasji. Zebrani mogli podziwiać mistrzowskie umiejętności Sebastiana, a ochotnicy mieli okazję zmierzyć się ze specjalnie przygotowanym torem przeszkód. Na zakończenie gość rozdawał zachwyconym dzieciom autografy i pozował do wspólnych zdjęć.



Wycieczkowy zawrót głowy

Piękna jesienna pogoda sprzyjała licznym wycieczkowym planom. Na swoje pierwsze wycieczki wyruszyły przedszkolaki. 4 października dzieci z grupy „Jeżyki”, „Motylki”, i „Żabki”, odwiedziły salę zabaw Simba, to doskonałe miejsce na wspólną zabawę i integrację z grupą rówieśniczą. Podczas pobytu przedszkolaki korzystały z zajęć ruchowych z animatorem, zjeżdżałni, basenu z kulkami. Dla najmłodszych był to radosny dzień pełen wrażeń.

Również w ten sam dzień uczniowie klasy I odwiedzili stadninę koni "Słoneczna Czechówka". Dzieci wzięły udział w zajęciach przyrodniczo-edukacyjnych, poznawały zasady pracy ze zwierzętami, obserwowały ich pielęgnację, karmienie. Nasi wychowankowie mieli możliwość skorzystać z lekcji jazdy konnej pod okiem instruktora. „Zaszczepić w dziecku pasję można tylko w jeden sposób, pokazując mu co kochasz.” Być może wycieczka do stadniny spowoduje, że nasi uczniowie zechcą kontynuować naukę jazdy konnej. Po wrażeniach jeździeckich przyszła pora na karmienie koni. Tradycyjnie było też pieczenie kiełbasek i wspólne zabawy.

12 października uczniowie młodszych klas spędzili wyjątkowo interesująco, gdyż oglądali spektakl teatralny w Teatrze Współczesnym w Krakowie pt. "Doktor Dolittle i jego zwierzęta". Przedstawienie to wpisuje się w kanon lektur, omawianych na pierwszym etapie edukacyjnym Jest sceniczną realizacją powieści, która przekazuje widzom ważne prawdy o relacjach ludzi ze zwierzętami i o tym, jak powinniśmy odnosić się do wszystkich istot żywych wokół nas. Dzieci z niezwykłym zainteresowaniem obejrzały przedstawienie, żywo reagowały na sceniczny humor, śpiewały razem z aktorami. Po zakończeniu spektaklu odbyły się warsztaty, ukazujące kulisy powstawania przedstawień teatralnych.

W czwartek 28 października uczniowie klasy trzeciej wybrali się na wycieczkę do wioski indiańskiej w Szczyrzycu. Dzieci spędziły tam czas poznając kulturę, zwyczaje i legendy Indian Ameryki Północnej. Integralną częścią wyprawy były gry terenowe oraz warsztaty rękodzielnicze, na których każdy uczestnik mógł wykonać dla siebie wisiołek na sekretny amulet. Uczniowie miło i interesująco spędzili czas ucząc się poprzez zabawę.

W październiku także starsze dzieci brały udział w wielu wycieczkach. Czwartoklasiści wędrowali trasą

królewską, poznawali legendy i historię Krakowa, zwiedzili Collegium Maius, najstarszą część Uniwersytetu Jagiellońskiego, a na Wawelu podziwiali po królewskie komnaty i uczestniczyli w lekcji muzealnej. Natomiast uczniowie klasy V pojechali na zajęcia do nowo otwartego Centrum Edukacji Przyrodniczej UJ, jako pierwsi zwiedzający poznawali historię zagrożonych gatunków fauny. Wyjazd był też okazją do wizyty w kinie i obejrzenia filmu „Czarny Młyn”.

Klasy VI i VII w ramach projektu „Odkrywamy Małopolskę” zwiedzały zamek w Wiśniczu i piramidy w Ciężkowicach. Nie lada atrakcją wycieczki stanowił turniej łuczniczy i wirtualne zwiedzanie Bastionu.

Natomiast ósmoklasiści odwiedzili obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. Była to dla nich trudna, ale bardzo ważna lekcja historii.



Sportowe zmagania

Nie od dziś wiadomo, że uprawianie sportu wywiera ogromny, oczywiście pozytywny wpływ na człowieka.

Aby osiągnąć sukces sportowy nawet na poziomie zawodów szkolnych, potrzeba nie tylko umiejętności, pracy, ale i odporności psychicznej. Takimi cechami charakteryzują się uczniowie SP w Czechówce, sięgając niejednokrotnie po najwyższe sukcesy sportowe.

Do największych osiągnięć w grupie młodszej, można zaliczyć: I miejsce w drużynowym turnieju tenisa stołowego dziewcząt, (chłopcy II miejsce), który reprezentowały Patrycja Rospond i Amelia Paździerkiewicz, wygrywając ze wszystkimi uczennicami z innych szkół w gminie. Natomiast indywidualnie Patrycja zajęła I miejsce, a Amelia II miejsce, pokonując również wszystkie przeciwniczki. Jako mistrzyni gminy dziewczyny reprezentowały gminę Siepraw na zawodach powiatowych, gdzie spotykają się „mistrzowie gmin” z całego powiatu. Po trudnych i wyczerpujących pojedynkach dziewczyny znalazły się w finale, grając z reprezentantkami z Czaśławia. Dopiero w tie - break'u, mecz został rozstrzygnięty na korzyść naszej drużyny i siódmokasistki zostały mistrzyniami powiatu myślenickiego, zapewniając sobie awans do półfinałów wojewódzkich, które odbędą się w Nowym Targu. W turnieju indywidualnym, na poziomie powiatu Patrycja Rospond zajęła III miejsce, przegrywając tylko jeden mecz.

05.11.2021 r. w SP nr 4 w Myślenicach odbył się XV Powiatowy Turniej Tenisa Stołowego im. Aleksandra Ruska w 3 kategoriach. Impreza miała charakter rekreacyjny, a jej cel to motywowanie dzieci i młodzieży do uprawiania sportu oraz promowanie różnych form aktywności fizycznej. Naszą szkołę reprezentowało 6 uczniów w 3 kategoriach: Patrycja

Rospond i Amelia Paździerkiewicz - dziewczęta z rocznika 2009 i młodsi, Natalia Baran i Emilia Sosin - dziewczęta z rocznika 2007 - 2008 oraz Konrad Cygan i Antoni Hajduk - chłopcy z rocznika 2007 - 2008. Uczniowie zaprezentowali się na najwyższym poziomie, podejmując zaciętą walkę i pokazując sportową klasę, której dowodami są medale i puchary: Patrycja Rospond - I miejsce, Amelia Paździerkiewicz - III miejsce, Natalia Baran - I miejsce, Emilia Sosin - II miejsce, Konrad Cygan - IV miejsce, Antoni Hajduk - VII miejsce.

Kolejnym sukcesem były zawody w piłce siatkowej. Dziewczęta spisały się dosłownie na medal i to złoty. Wygrały wszystkie swoje mecze w dwóch setach. Ostatni mecz grały z zawodniczkami SP Siepraw, który też miał na koncie już dwie wygrane, więc mecz zapowiadał się ciekawie. Jednak dziewczęta z SP Czechówka nie dały za wygraną i w pierwszym secie wygrały do 17, a w drugim secie do 7, deklasując przeciwniczki. Chłopcy ostatecznie zajęli II miejsce.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej to zawody sportowe grupy starszej, czyli rocznika 2007 -2008. W tej grupie wiekowej też możemy pochwalić się sukcesami sportowymi. W turnieju tenisa stołowego nasi reprezentanci okazali się niepokonani, zgarnęli wszystkie możliwe nagrody. W turnieju drużynowym dziewczęta wygrały ze wszystkimi szkołami 2:0 i zajęły I miejsce (Natalia Baran, Emilia Sosin), chłopcy również wygrali wszystkie swoje mecze 2:0, zajmując drużynowo I miejsce (Konrad Cygan, Antoni Hajduk). Tym samym zapewnili sobie awans do etapu powiatowego! Turniej indywidualny nie pozostawił rywalom złudzeń, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy nie mieli sobie równych: Natalia Baran - I miejsce, Emilia Sosin - II miejsce, Konrad Cygan - I miejsce, Antoni Hajduk - II miejsce.

Na etapie powiatowym zawody drużynowe rozgrywane były w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”. Pierwsze miejsca z obu grup grały o miejsce I, a drugie miejsca z obu grup grały o miejsce III. Dziewczęta rozegrały mecz z SP Droginia o miejsce III - walka była bardzo zacięta, do ostatniej piłki. Ostatecznie dziewczęta w turnieju drużynowym zajęły III miejsce. Zawody indywidualne rozgrywane były w tabeli do „dwóch przegranych”. Nasi uczniowie podeszli do turnieju bardzo skoncentrowani i to zaowocowało sukcesem.

Sześcioro najlepszych zawodników z etapu powiatowego awansowało do półfinałów wojewódzkich, które odbędą się w styczniu 2022 r. W kategorii dziewcząt - Natalia Baran zajęła II miejsce, a w kategorii chłopców Antoni Hajduk - V miejsce i Konrad Cygan - II miejsce i tym samym wszyscy awansowali do kolejnego etapu. Reprezentantom naszej szkoły należą się ogromne gratulacje za trud i pracę, którą włożyli, by znaleźć się na tak wysokim poziomie.

Jak widać jesień obfitością stoi. Różnorodność zaplanowanych wydarzeń sprawiła, że każdy uczeń mógł znaleźć coś interesującego. Dla nas był to dobry, efektywnie wykorzystany czas, dlatego działamy dalej i z nadzieją patrzymy w przyszłość.

/Zespół nauczycieli SP w Czechówce/

Z życia Szkoły Podstawowej w Łyczance

Czas na zabawę!

W październiku zakończył się pierwszy etap budowy długo wyczekiwanego nowego placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Łyczance. Obiekt wyposażono w nowoczesne i certyfikowane urządzenia zapewniające dzieciom bezpieczeństwo podczas rekreacji. Wszystkie urządzenia przeszły pozytywne testy przeprowadzone przez naszych uczniów i przedszkolaków. Radosnym zabawom i



emocjom nie było końca, gdy po raz pierwszy mogli z nich skorzystać! Był ogrom zabawy i mnóstwo radości, o czym świadczyły uśmiechy od ucha do ucha na twarzach dzieci. Drugi etap budowy będzie miał miejsce wiosną. Z niecierpliwością czekamy na to wydarzenie!

/Iwona Suder/



"Przerwa na czytanie - bicie rekordu w czytaniu na przerwie" w Szkole Podstawowej w Łyczance.

W dniu 26 października br. uczniowie Szkoły Podstawowej w Łyczance uczestniczyli w II Międzynarodowej edycji VI Ogólnopolskiej akcji "Przerwa na czytanie - bicie rekordu w czytaniu na przerwie", realizowanej w ramach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych oraz kampanii społecznej "Cała Polska czyta dzieciom", której organizatorem była Biblioteka Pedagogiczna Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Gorzowie Wielkopolskim.

Celem akcji była promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, integracja środowiska lokalnego, pokazanie uczniom, że czytanie jest ciekawe oraz zachęcenie



uczniów do sięgania po książkę w każdej sytuacji i każdym miejscu. Uczniowie klas starszych czytali przedszkolakom oraz uczniom klas I-III, a pozostali czytali samodzielnie na każdej przerwie książki o tematyce ekologicznej.

Dzieci przedszkolne oraz uczniowie klas I-III brali udział w spotkaniu autorskim z pisarką dla dzieci, panią Jadwigą Daniek-Salawą. Autorka jest nauczycielką wychowania przedszkolnego, od kilku lat pisze wiersze i opowiadania, które następnie wykorzystuje w swojej pracy. Dzięki swojej twórczości i ciężkiej pracy Pani Jadwiga odniosła wiele sukcesów w różnych konkursach, również w konkursach literackich. Pani Jadwiga opowiedziała nam o swojej pracy, przeczytała nam również opowiadanie ze swojej książki "Jak Zuzia Wiktorowi o zwierzętach leśnych opowiadała", dzieci słuchały z zacięciem i chciały więcej. Nie zabrakło również, jak to na nauczycielkę przystało, wielu zabaw, które bardzo podobały się dzieciom. Autorka przeczytała także dzieciom fragmenty „Rymowanek dla przedszkolaków i nie tylko...”. Uczniowie odbyli podróż przez cztery pory roku, wysłuchali wierszy patriotycznych, mogli usłyszeć kilka dobrych rad, poznali przygody sympatycznych zwierzątek.

Po spotkaniu do dzieci przedszkolnych oraz uczniów klas I-III przyszli starsi koledzy i koleżanki, którzy czytali im książeczki o tematyce ekologicznej.

Akcja przerosła oczekiwania organizatora szkolnego. Cieszymy się, że udało nam się być częścią tak wielkiego i pomysłowego wydarzenia czytelniczego. Jesteśmy pewni, że przyczynimy się do pobicia ostatniego rekordu, który wynosi 158 809 osób czytających na przerwie (991 placówek w Polsce i 14 za granicą). Zanim jednak

przystąpiliśmy do akcji, rozwiesiliśmy plakaty promujące to wspaniałe wydarzenie. Wszyscy uczniowie obecni w tym dniu w szkole (76 uczniów i 40 przedszkolaków) oraz nauczyciele i pracownicy szkoły przyczynili się do pobicia tego rekordu. Efekty zostaną ogłoszone 8 grudnia br.

„Przerwa na czytanie” świetnie propagowała czytanie, dawała szansę tym uczniom, którzy nie mają w domu

kontaktu z książką. Wielu uczniów odkryło bibliotekę i dotarło do ciekawych książek. Efektem akcji jest również postanowienie o kontynuacji w naszej szkole czytania na przerwach w każde piątki.

/Organizator akcji: Barbara Figlewicz- bibliotekarz szkolny/

GOKiS wczoraj i dziś

Katarzyny Kozubskiej opowieść o sieprawskich krewnych

W piątek 15 października na sali konferencyjnej w Sieprawiu odbyło się spotkanie z panią Katarzyną Ewą Kozubską, autorką książki „Całuję rączki, do nóżek upadam. Moja opowieść o galicyjskich krewnych”. Książka ta stanowi rodzaj sagi rodzinnej, w której autorka w ciekawy i przystępny sposób opowiedziała historię swojej rodziny. Większość zawartych w książce opowieści wyniosła z domu dziadków, kiedy bywała u nich na niedzielnych obiadach.

W powieści autorka opisuje autentyczne postacie, członków swojej rodziny, którzy niegdyś mieszkali na Kresach Wschodnich, w Krakowie, Wieliczce, Muszynie, Bieczu, a także w Sieprawiu. Na spotkaniu autorskim pani Katarzyna opowiedziała nam o losach swojej rodziny zamieszkującej właśnie tereny Sieprawia. Historia Kozubskich pozwoliła nam przenieść się myślami do XIX i XX wieku i wyobrazić sobie nasze rodzinne miejsca w czasach, w których przy Kościele św. Michała Archaniola stała jeszcze organistówka. Kim byli zamieszkujący ją sieprawscy Kozubscy?

W roku 1812 w nieznanym autorce miejscu przyszedł na świat Jan Kozubski, założyciel linii sieprawskich Kozubskich. Od roku 1844 pełnił on funkcję organisty w Zakliczynie, a w latach 1859-1890 w Sieprawiu. Na obu

wsiach był również nauczycielem w szkołach parafialnych. Po śmierci wraz ze swoją żoną Ewą został pochowany na cmentarzu na Kopani. Po Janie funkcję organisty w Sieprawiu przejął jego syn, Wojciech. Gdy ten zmarł w 1913 roku, za sieprawskimi organami zasiadła jego córka, wówczas 17-letnia Zofia. Pełniła tę funkcję w zastępstwie za brata Stanisława, który wówczas był jeszcze za młody na zostanie organistą. Zofia uczyła również śpiewu w sieprawskiej szkole w latach 1917-1925. Jej brat, Stanisław był trzecim organistą z rodziny Kozubskich, a także wójtem Sieprawia przed II wojną światową. Po wojnie opuścił rodzinne strony i zamieszkał w Rybniku. Z czasem Siepraw opuściły również pozostałe dzieci i wnuki Wojciecha. Dziś, po zamieszkiwanej przez nich przykościelnej Organistówce nie ma już śladu.

Autorka opowieści o galicyjskich krewnych, Katarzyna Ewa Kozubska to pisarka specjalizująca się przede wszystkim w literaturze dziecięcej. Popularność przyniosły jej książki z cyklu opowiadającego o Myszcze Chrapiszczce. Znalazły się wśród nich "Myszka Chrapiszka", "Myszka Chrapiszka i Tarapatka" oraz "Myszka Trapiszka i Dom pod Kocią Łapką".

Ścieżka obok drogi - Ewa Dałkowska i Dominik Rosłoń w Sieprawiu

Listopad to miesiąc, w którym szczególne miejsce zajmują opowieści o historii naszego kraju. W tym roku z takim wspomnieniem Siepraw odwiedziła aktorka Ewa Dałkowska oraz muzyk Dominik Rosłoń..

Projekt pn. WSPOMNIENIE O MARSZAŁKU JÓZEFIE PIŁSUDSKIM, z którym przyjechali do nas artyści, opierał się na prezentacji fragmentów książki pt. „Ścieżka obok drogi”, autorstwa Kazimierzy Hłakowiczówny. Utwór jest literackim wspomnieniem o Marszałku Józefie Piłsudskim z okresu pracy poetki w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Dopełnieniem prezentowanego przez Dałkowską utworu była muzyka na żywo w wykonaniu Dominika Rosłonia.

Wspomnienia Kazimierzy Hłakowiczówny, która w latach 1926 - 1935 była osobistą sekretarką Marszałka, są barwną opowieścią ukazującą postać Józefa Piłsudskiego z dwóch perspektyw - jako zwykłego człowieka i wielkiego męża stanu. Dzięki Dałkowskiej i Rosłoniowi na kilka dni przed Świętem Odzyskania przez Polskę Niepodległości mieliśmy okazję wspomnieć jego postać jako polityka, żołnierza i męża stanu, a przede wszystkim człowieka, który w drodze naszego narodu do wolności pełnił szczególną rolę.

Kazimiera Hłakowiczówna, to polska poetka i tłumaczka, obok licznych tomów poetyckich w jej twórczości możemy znaleźć dzieła dotyczące właśnie

Marszałka - tomik „Wiersze o Marszałku Piłsudskim” (1936), a także zbiór wspomnień „Ścieżka obok drogi” (1938), który stał się tematem przewodnim projektu Dałkowskiej i Rosłonia.

Ewa Dałkowska, która przedstawiła nam tekst Hłakowiczówny, jest aktorką teatralną i filmową. W swojej karierze stworzyła wiele niezapomnianych kreacji. Współpracowała z największymi polskimi twórcami, m.in. z: Andrzejem Wajdą, Janem Englertem, Antonim Krauze, Andrzejem Barańskim, Agnieszką Holland czy Krzysztofem Zanussi. W 2015 roku wystąpiła w nagradzonym w Polsce i w Europie filmie „Body/Ciało” Małgorzaty Szumowskiej oraz w filmie „Smoleńsk” Antoniego Krauzego, gdzie wcieliła się w rolę Marii Kaczyńskiej. W stanie wojennym działała w podziemiu. Współtworzyła Teatr Domowy, którego działalność została zainaugurowana 1 listopada 1982 roku w jej mieszkaniu. W 2007 roku została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce (...). Od 2008 należy do zespołu Nowego Teatru w Warszawie.

Dominik Rosłoń, który wypełnił słowa opowieści o Marszałku muzyką, to wibrafonista, pianista, perkusista i kompozytor. Podczas konkursu w ramach festiwalu „Jazz nad Odrą” został uznany za indywidualność jazzową 2007

roku. Jest też laureatem Klucza do kariery 2007 Festiwalu „Pomorska Jesień Jazzowa”, jak również nagrody indywidualnej na „Pinnenberg Jazz Festiwal” w Niemczech. Na swoim koncie posiada kilka nagranych płyt, jako pianista, perkusista, kompozytor i aranżer. Współpracował z Teatrami Muzycznymi w Chorzowie, Gdyni, teatrami warszawskimi Rampa, Buffo, Och Teatr, Roma. Występował u boku m.in.

tych artystów jak: Krystyna Janda, Piotr Machalica, Marian Opania, Lidia Stanisławska, Mieczysław Szcześniak, Monika Brodka, Ewa Uryga.

Cieszymy się, że mogliśmy gościć tak wspaniałych artystów i wspólnie z nimi wspomnieć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

/GOKiS/

„Kowol zaradzi”, bo lepszy Kowol niż babska medycyna.

Takimi słowami skwitować można ostatnie przedstawienie Grupy Folklorystycznej „Sieprawianie”. Premiera spektaklu odbyła się podczas XIV Małopolskiego Festiwalu Teatrów Wiejskich w Wiśniowej. Na scenie stanęło 8 zespołów w dwóch kategoriach: obrzęd lub utwór dramatyczny. Grupa Folklorystyczna „Sieprawianie” wspólnie z Zespołem „Toporzanie” zajęła II miejsce.

W roku 2022 Grupa Folklorystyczna „Sieprawianie” obchodzić będzie skromną rocznicę 10-lecia działalności. Na marzec 2022 planowane są obchody jubileuszu. Ponadto

Grupa składać będzie projekt o dofinansowanie swojej działalności związanej z ochroną tradycji regionalnej i rozwojem twórczości artystycznej. Warto podziękować osobom, które czynnie angażują się w działalność Grupy. Przypominamy o możliwości przekazania na rzecz Grupy dawnych ubiorów roboczych, przedmiotów gospodarstwa domowego itp., jakie spotkać można było w wiejskich zagrodach.

/GOKiS/

Wiele się dzieje w Klubie 50+. Może warto się włączyć ?

Po dłuższym czasie izolacji z powodu Covid-19 wznowiliśmy swoją działalność stacjonarnie spotykając się, haftując kanwy, szydełkując serwety, aniołki i kwiaty. Ćwiczyliśmy również śpiew piosenek, które mieliśmy okazję zaprezentować na piknikach oraz spotkaniach w Domu Pomocy Społecznej w Krakowie.

Od 21 lipca 2021 r. wyjeżdżaliśmy na wycieczki. Zwiedziliśmy „Bachledówkę” w Czerwiennej koło Zakopanego, Ludźmierz i Rabkę Zdrój, gdzie podziwialiśmy górskie krajobrazy i piękne budowle sakralne. Braliśmy czynny udział w pikniku „Siepraw Bez Barrier”, gdzie na kiermaszu wystawione zostały nasze prace, ciesząc się dużym zainteresowaniem.

Wrzesień i październik 2021 r. obfitował w wiele wydarzeń. Odbyliśmy wycieczkę do Krosna do tamtejszej huty szkła, gdzie oglądaliśmy ręczną pracę hutników wykonujących szkło ozdobne i gospodarstwa domowego. Zwiedziliśmy Bazylikę Matki Boskiej Saletyńskiej w Dębowcu oraz Kościół o. Bernardynów w Dukli z pustelnią św. Jana z Dukli.

Odpowiadając na zaproszenie Turystycznej Podkowy wzięliśmy udział w „Festiwalu Smaków” na hali sportowej w Sieprawiu, gdzie mieliśmy okazję ponownie zaprezentować nasze prace rękodzielnicze. Również w październiku delegacja Klubu 50+ uczestniczyła w „Festiwalu Rękodzielniczym” w Tokarni.

11 października udaliśmy się do kina Kijów w Krakowie na film pt. „Wyszyński zemsta czy przebaczenie”. Po seansie zwiedziliśmy Muzeum Jana Pawła II w „Domu Papieskim” w Łagiewnikach.

W listopadzie w hali sportowej w Sieprawiu wysłuchaliśmy wspomnień o Józefie Piłsudskim przedstawionych przez artystów Ewę Dałkowską i Dominika Rosłonia. Delegacja naszego Klubu wzięła też udział w

warsztatach kulinarnych i propagowaniu zdrowej żywności wśród najmłodszych w przedszkolu „Kropla Słońca” w Sieprawiu.

Ile można czerpać radości z bycia razem pokazało nam spotkanie andrzejkowe, podczas którego seniorzy z naszego Klubu mieli okazję bawić się wspólnie z zaproszonymi gośćmi: Wójtem Gminy Siepraw, Przewodniczącym Rady Gminy oraz panią Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

Nie obyło się też bez seniorów 50+ na obchodach 50-lecia założenia Domu Pomocy Społecznej w Krakowie na ul. Kluzeka oraz na spotkaniu andrzejkowym w zaprzyjaźnionym DPS-ie, gdzie bawiliśmy się wspólnie z młodzieżą z Klubu Wolontariusza ze szkoły w Zakliczynie.

Klub 50+ działa już od kilku lat przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Sieprawiu. Zapraszamy chętnych seniorów z naszej gminy do spędzania miło i ciekawie wolnego czasu wspólnie z nami.

/Prezes Klubu 50+, Maria Oramus/



Biblioteka Małego Czytelnika

Nasza biblioteka oferuje usługi dla wszystkich mieszkańców gminy i staramy się, aby przedstawiciele różnych grup wiekowych i społecznych zawsze mogli

znaleźć u nas potrzebną i interesującą lekturę. Ale szczególny nacisk w naszych działaniach kładziemy na przyciąganie do biblioteki najmłodszych czytelników, nie tylko poprzez aktualizowanie księgozbioru (w tym roku wzbogacił się o 350 książek przeznaczonych dla dzieci i

młodzieży), ale też pokazywanie, że biblioteka może kojarzyć się z atrakcyjną formą spędzania czasu.

Od roku jesteśmy uczestnikami projektu „Mała Książka - wielki człowiek” realizowanego przez Instytutu Książki w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytelnictwo. Był to czas świetnej zabawy, rozbudzania w dzieciach zainteresowań czytelniczych i miłości do książek, a także (taką mamy nadzieję, bo o to się staraliśmy) do biblioteki, jako miejsca przyjaznego i ciekawego, w którym można znaleźć prawdziwe skarby. Od września zeszłego roku do akcji przystąpiło 180 dzieci. Mali czytelnicy podczas każdej wizyty otrzymują naklejkę na specjalną kartę. Po uzbieraniu 10 - dyplom. Uonorowaliśmy nim już 45 czytelników! Większości z nich zabawa tak się spodobała, że zbierają naklejki na kolejne już karty. Mamy nadzieję, że rośnie właśnie pokolenie nowych czytelników naszej biblioteki, które nigdy nie przestanie korzystać z jej usług. Do akcji nadal mogą przystępować dzieci urodzone w latach 2015-2018. Aby wziąć udział w projekcie należy zapisać się do biblioteki (lub jeśli dziecko miało wcześniej kartę, ale dotąd nie brało w nim udziału - zgłosić ten fakt

bibliotekarzowi). Przy zapisie Mały Czytelnik otrzymuje w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej: książkę „Pierwsze czytanki dla...” dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka oraz Kartę Małego Czytelnika do zbierania naklejek.

Cieszymy się, gdy dzieci przychodzą do nas z rodzicami czy dziadkami, ale w ramach przypominania o istnieniu biblioteki tym, którzy jeszcze z niej nie korzystają, bardzo chętnie gościmy u siebie dzieci z przedszkola. Podczas takich spotkań opowiadamy o funkcjonowaniu biblioteki, czytamy specjalnie wybrane książeczki oraz oczywiście zachęcamy dzieci, by przyszły się zapisać z rodzicami.

Zapraszamy na stronę internetową:

www.biblioteka.siepraw.pl, znajdziecie nas też na Facebooku oraz Instagramie: biblioteka.siepraw.

/Hanna Pietrzak-Trzcńska/

Z życia stowarzyszeń

Jubileuszowy XX Konkurs Szopek Tradycyjnych i Krakowskich

Rozpoczynamy odliczanie do finału jubileuszowego XX Konkursu Szopek Tradycyjnych i Krakowskich. Wydarzenie jest organizowane przez Duszpasterstwo Dzieci i Młodzieży Dekanatu Mogilany, Parafię św. Michała Archanioła w Sieprawiu, Duszpasterstwo Dzieci i Młodzieży Dekanatu Mogilany, Urząd Gminy Siepraw oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Turystyczna Podkowa. Swoim zasięgiem obejmuje ono cały Dekanat Mogilany oraz siedem gmin z obszaru Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Turystyczna Podkowa (Dobczyce, Lubień, Pcim, Raciechowice, Siepraw, Wiśniowa i Tokarnia).

Konkurs od lat umacnia i podtrzymuje wspaniałe tradycje bożonarodzeniowe. Przyczynia się także do umocnienia więzi rodzinnych i koleżeńskich, wzbogaca twórczość amatorską oraz służy wyłonieniu młodych talentów wśród lokalnej społeczności.

W tym roku ma on nieco inną formułę, a jego finał odbędzie jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Rozstrzygnięcie pierwszego etapu na szczeblu gminnym miało miejsce 24 listopada 2021 r. Uroczystą galę finałową z wręczeniem nagród zaplanowano na 19 grudnia 2021 roku na Hali Sportowej w Sieprawiu.

Ze względu na pandemię SARS CoV-2 organizatorzy zastrzegają sobie jednak prawo do zmiany formuły finału i miejsca wręczenia nagród.

Projekt jest realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

/Magdalena Góra

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania
Turystyczna Podkowa/

Ratujemy kolejne zabytki

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Sieprawskiej po prawie dwuletnich staraniach pozyskało dofinansowanie na renowację obrazów i rzeźb w drewnianej kapliczce przy ulicy Jana Pawła II.

Pozyskaliśmy grant pod tytułem „Zachowanie dziedzictwa lokalnego na obszarze LGT Turystyczna Podkowa” w wysokości 19 881,08 zł. Celem zadania jest Promowanie i zachowanie lokalnego dziedzictwa poprzez przeprowadzenie prac konserwatorskich obrazów oraz rzeźb. Cała kwota zostanie przeznaczona na przywrócenie świetności i zabezpieczeniu 5 zabytkowych obrazów oraz 2 ram obrazowych.

Renowacji i konserwacji zostaną poddane też 3 rzeźby kamienne i 2 rzeźby drewniane. W niedługim czasie obiekty te zostaną przekazane specjalistycznej firmie, która przywróci świetność tym zabytkom. Nie udało się

pozyskać tego dofinansowania, gdyby nie zaangażowanie wielu osób, za co bardzo dziękuję.

/Piotr Nowak

Przewodniczący Stowarzyszenia
Przyjaciół Ziemi Sieprawskiej/



Jest taki pomnik

jest taki pomnik
na Ostrowie Tumskim
smutny opuszczony
pomnik Dobrego Papieża
stoi nieporuszony
niewydarzony (niech
„twórcy” Bóg wybaczy
wypadek przy pracy...)
nikt tu nie składa wieńców
czasem wiatr przymiecie
jakieś gazety śmiecie
.....
nikt nie pamięta
kto to postawił poświęcił
zostawił

Wiersz Tadeusza Różewicza w sposób dobitny ukazuje nam prawdę o niszczących, niejednokrotnie niedowiedzianych nagrobkach na naszych nekropoliach. Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Sieprawskiej w 2008 roku założyli, że będą ratować niszczące nagrobki, rzeźby, pomniki. Postanowiliśmy co rok kwestować na naszym parafialnym cmentarzu. Do pomysłu przyłączyło się Gimnazjum, a później Szkoła Podstawowa w Sieprawiu.

Wielkiego wsparcia udzieliła też Parafia Siepraw. I udało się i udaje się nadal. Przez te kilkanaście lat udało się odnowić wiele cennych i starych pomników. Do ich grona należą między innymi: Kolumna z piaskowca stojąca przy głównej alejce, za pomnikiem nieznanego żołnierza; Kapliczka poniżej Starego Kościoła, od strony południowej; Stary nagrobek z piaskowca, stojący po prawej stronie od wejścia głównego; Pomnik rodziny Matogów; Pomnik Karola Tomiczka, byłego nauczyciela w Szkole w Sieprawiu; Pomnik - Figura Matki Bożej „na księżycu” na starym cmentarzu; Statua Chrystusa; Pomnik księdza Wielgusa.

Przez te lata zbieraliśmy prawie pięćdziesiąt tysięcy złotych. Wszystkie zebrane pieniądze przeznaczyliśmy na odnowienie i zachowanie naszej historii zapisane na obeliskach naszych przodków. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia społeczności, za co składamy WIELKIE PODZIĘKOWANIA. Dodam, że w tym roku w ciągu dwóch dni kwesty zbieraliśmy kwotę 7.535,56zł i będziemy restaurować kolejne nagrobki.

/Piotr Nowak
Przewodniczący Stowarzyszenia
Przyjaciół Ziemi Sieprawskiej/

X Zakliczyńska Kwesta w Zakliczynie - jubileusz - podsumowanie

Tegoroczna kwesta przeprowadzona na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie w Dniu Wszystkich Świętych przyniosła środki w wysokości: 9.630,00 zł i 5 Euro. Była to już 10 zbiórka pieniędzy na rzecz renowacji będących w złym stanie starych, zabytkowych nagrobków. W tym roku, przy bardzo ładnej pogodzie - było słonecznie, rekordowo kwestowało ponad 80 osób, w tym 61 przedstawicieli młodzieży przygotowującej się do Sakramentu Bierzmowania pod opieką ks. Wikarego Piotra Fąfrowicza. Łącznie we wszystkich przeprowadzonych kwestach udało się dzięki darczyńcom i organizatorom zbiórki zebrać kwotę: 74.926,43 zł i 144,04 Euro. W latach ubiegłych renowacji poddanych było 18 cmentarnych pomników, jeżeli z obecnie zebranych środków uda się wykonać konieczne prace przy 2 następnych nagrobkach, to łatwo obliczyć, że zorganizowane kwesty przyniosły plon w postaci wyremontowanych 20 kamiennych zabytkowych obiektów. Poszczególne lata, w których przeprowadzono kwesty przyniosły następujące kwoty: 2011r.- 5.998,52 ZŁ i 50 Euro; 2012r.- 5.905,00 zł i 22 Euro; 2013r.- 6455,50 zł i 42 Euro (kwesta 2 dniowa); 2014r.- 7.652,79 zł i 11 Euro (2 dni); 2015r.- 7246,18 i 2 Euro (2 dni); 2016r.- 6623,32 zł i 1 Euro; 2017r.- 7.028,50 zł; 2018r.- 8.135,00 zł i 5 Euro; 2019r.- 10.241,62 zł i 6 Euro (2 dni); 2021r.- 9.630,00 zł i 5 Euro. Warto też wymienić osoby, które kwestowały jako opiekunowie, towarzysząc młodzieży. Było ich wielu, czasem do rzucania datków zachęcały całe rodziny. Podaję tylko te osoby, które jako opiekunowie towarzyszyły młodzieży przynajmniej 5 razy - w nawiasach podaję liczbę uczestnictwa: Józefa Baran(5), Renata Panuś (Baran)(5), Edward Cygan(9), Zbigniew Cygan(8), Krzysztof Gawęda(10), Mirosław Hachlica(9), Zofia Kiszka(10), Kazimierz Kiszka(5), Danuta Klejdysz(7), ś.p. Krzysztof

Nawalany(7), Renata Nowak-Karcz(10), Halina Noworyta(9); Janina Panuś(9), ś.p. Maria Strzebak(5), Magdalena Stochel(8), Mariusz Ślusarczyk(8), Janina Świech(10), Wiesław Świech(10), Marek Toporkiewicz(9), Anna Urgacz(6), Jan Wielgus(7).

W coroczną akcję kwestowania w przeciągu 10 lat - w 2020 roku planowana kwesta nie odbyła się, ze względu na obostrzenia pandemiczne, wprowadzono wtedy zakaz wstępu na cmentarze, włączyło się ok. 30 osób dorosłych i ok. 380 przedstawicieli młodzieży. Daje to sumę ponad 410 osób. W kwestowaniu uczestniczyły też dzieci, np. wspomniani w poprzednich podsumowaniach: Karolinka i Szymuś.

Kwestarze zbierali corocznie środki a resztę spraw związanych z renowacją wytypowanych nagrobków realizował patron naszych wszystkich kwest ks. Proboszcz Józef Stopka.

Wszystkim osobom, które przyczyniły się do przeprowadzenia kwest dziękuję. Serdeczne Bóg zapłać!

/Koordynator Kwest
Wiesław Świech/



Odkrywamy nieznane karty naszej historii

Wspomnienie o księdzu Adamie Pitali

2 stycznia 2022 roku mija 20 lat od śmierci księdza Adama Pitali. Był on kapłanem Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (czyli Zgromadzenia Księża Pijarów) i w zakonie nosił imię: Ojciec Adam od Najświętszego Serca Jezusowego. Kapłan ten jest postacią dosyć dobrze znaną w Sieprawiu. Wspomina go nie tylko nieco starsze pokolenie, które miało okazję zetknąć się z nim osobiście. Ksiądz Adam chętnie i często odwiedzał Siepraw. Tutaj też - u swojej rodziny - spędzał prawie każde wakacje. Przede wszystkim jednak ksiądz Adam Pitala pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci parafian sieprawskich jako ten, który przyczynił się do zapisania i tym samym ocalenia naszej lokalnej historii. Spisane przez niego w książce „Parafia Siepraw i jej kościoły” dzieje parafii sieprawskiej i jej zabytków było pracą prekursorską, do której odnoszą się kolejni badacze lokalnych dziejów. Charakterystycznym rysem pobożności księdza Adama było nabożeństwo do Matki Bożej Sieprawskiej. Z wielką wytrwałością propagował kult i historię sieprawskich wizerunków maryjnych: starego obrazu słynącego łaskami (który szczęśliwie ocalał od zniszczenia w pożarze kościoła), jak i nowego obrazu autorstwa Mehoffera (który spłonął 10 sierpnia 1968 roku). Wielką troską księdza Adama było należyte uczczenie starego obrazu sieprawskiej madonny w nowym kościele Św. Michała Archanioła. Ksiądz Adam Pitala zawsze żywo interesował się sprawami swojej rodzinnej parafii. Szczególnie leżała mu na sercu sprawa odbudowy starego spalonego kościoła, z którym związane były początki jego kapłańskiej drogi oraz późniejsze badania historyczne. Warto zatem wspomnieć po krótko najważniejsze fakty z życia tego zasłużonego duchownego.

Ksiądz Adam Pitala, urodził się 26 stycznia 1918 roku w Sieprawiu. Jego rodzicami byli Jan i Anna z domu Dobosz. Adam Pitala został ochrzczony w Sieprawiu 2 lutego 1918 roku przez księdza Ignacego Cieża. Sakrament bierzmowania przyjął również w kościele parafialnym w Sieprawiu. Ukończył szkołę podstawową w Sieprawiu, a później uczęszczał do Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Myślenicach. W 1934 roku wstąpił do Zakonu Pijarów. Postulat odbył w Kolegium w Krakowie-Rakowicach. Tam też 27 sierpnia 1934 rozpoczął nowicjat, który kontynuował w Lubieszowie (obecnie w granicach administracyjnych Ukrainy). W Lubieszowie w dniu 28 czerwca 1935 roku złożył śluby czasowe na ręce ówczesnego magistra nowicjatu ojca Jana Borrella. Po powrocie do Krakowa-Rakowic kontynuował naukę w Prywatnym Gimnazjum Pijarów zwieńczoną w 1937 roku maturą. Po zdaniu matury podjął studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie. Śluby wieczyste złożył w Krakowie tuż przed wybuchem II wojny światowej w Wielkanoc 1939 roku. Po wybuchu II wojny światowej wrócił do Sieprawia, bowiem klerycy pijarscy ze względu na trudną sytuację polityczną i ekonomiczną zostali rozesłani przez przełożonych zakonnych do domów rodzinnych. Władze zakonne nie zaniechały jednak kształcenia pijarskich

kleryków. Uczyli się indywidualnie, a egzaminy składali bądź to u wykładowców z Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy, bądź ze Studium Filozoficzno-Teologicznego Ojców Kapucynów. Po ukończeniu studiów teologiczno-filozoficznych Adam Pitala przyjął święcenia kapłańskie 15 czerwca 1941 w Krakowie w bazylice franciszkanów z rąk sufragana krakowskiego biskupa Stanisława Rosponda. Po święceniach kapłańskich wrócił do Sieprawia, gdzie pomagał proboszczowi Ignacemu Cieżowi i wikariuszom Piotrowi Adamkowi i Władysławowi Goryłowi.

Po wojnie wraz z wieloma księżmi z tak zwanej „Centralnej Polski” został delegowany do pracy na Dolny Śląsk. W ten sposób ksiądz Adam trafił do Kotliny Jeleniogórskiej, do parafii świętych Erazma i Pankracego w Jeleniej Górze prowadzonej jeszcze przez niemieckiego proboszcza. Zajął się duszpasterstwem wśród coraz liczniej przybywających Polaków. Ksiądz Adam od września 1945 roku rozpoczął lekcje religii w Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze. Prowadził je również w kościołach filialnych w Maciejowej i Dziwiszowie.

W 1946 roku ksiądz Adam Pitala trafił do parafii świętego Jana Chrzciciela w Cieplicach Śląskich Zdroju. Prowadził lekcje religii w cieplickiej szkole podstawowej i Szkole Przemysłu Drzewnego, a także pracę duszpasterską w kościele parafialnym i kościele filialnym w Wojcieszowicach. W tym czasie pisał pracę magisterską na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katedrze Historii Kościoła w Polsce. Jej tematem były „Dzieje kościoła prepozytury cystersów w Cieplicach Śląskich”. Opracowując ją korzystał z materiałów archiwalnych i bibliotek znajdujących się w Cieplicach, między innymi w probostwie oraz w utworzonej w 1947 roku Stacji Naukowej i Bibliotece imienia Samuela Bandtkego w Cieplicach Śląskich Zdroju. Miał szczęście, bo kiedy w 1948 roku skończył pisać pracę magisterską, właśnie zlikwidowano Bibliotekę imienia Samuela Bandtkego.

Ksiądz Adam Pitala swoją pracę magisterską obronił w kwietniu 1949 roku. Warte odnotowania jest także to, że praca magisterska napisana przez księdza Adama była pierwszą taką rozprawą napisaną w Cieplicach po polsku i opracowaną przez Polaka, na temat kościoła pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela. Praca ta została wydana drukiem w 2017 roku. Ksiądz Adam rozpoczął także pisanie pracy doktorskiej na temat: „Uposażenie Opactwa Cystersów w Henrykowie w wiekach średnich”, ale z uwagi na przeniesienie Wydziału do Warszawy, nigdy jej nie ukończył. Próbował kontynuować studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, lecz powierzone mu obowiązki duszpasterskie utrudniały uczęszczanie na obowiązujące tam dwuletnie studium przygotowawcze. W czerwcu 1951 został przeniesiony z Cieplic do Krakowa. Początkowo przebywał w kolegium przy ul. Pijarskiej jako wychowawca młodzieży w internacie i sprawował posługę duszpasterską w kościele. Po roku przeniesiony został do domu rakowickiego na terenie Krakowa, mianowany wikariuszem tamtejszej parafii pod wezwaniem Najświętszego Imienia Maryi i nauczy-

ciem religii w szkołach średnich. Przez rok był wicerektorem domu zakonnego, ale ostatecznie złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Podobnie było, gdy w 1955 roku objął rektorstwo tegoż domu zakonnego. Z tego urzędu również zrezygnował dobrowolnie po roku. W latach 1955-1958 administrował pijarską parafią w Krakowie-Rakowicach. Od jesieni 1958 do sierpnia 1959 był związany z parafią w Jaworniku, gdzie początkowo pomagał choremu proboszczowi ks. Franciszkowi Maślance, a po jego śmierci przejął obowiązki administratora parafii. W latach 1959-1970 przebywał kolejny raz w domu zakonnym w Krakowie-Rakowicach. W tym czasie pomagał w duszpasterstwie i pracował w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym Pijarów w charakterze sekretarza szkoły, a także prowadził lekcje katechezy. Od czerwca 1970 mieszkał w krakowskim kolegium przy ul. Pijarskiej 2 i nadal pracował w liceum. Jego związki ze szkołą pijarską trwały do 1981 roku. Prócz tego posługiwał także w kościele rektoralnym pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego przy kolegium, w którym mieszkał. Ponadto w latach 1970-1973 i 1976-1982 był cenzorem i konsultorem w tymże kolegium, a w latach 1973-1976 asystentem prowincjalnym. W latach 1979-1998 spisywał kronikę domu krakowskiego. W czasie pełnienia powyższych funkcji był też ekonomem prowincjalnym (1982-1988) oraz sekretarzem prowincjalnym (1985-1988). Natomiast w latach 1988-1999 powierzono mu obowiązki wicerektora kolegium krakowskiego. Od 1980 roku decyzją władz zakonnych ksiądz Adam Pitala przydzielony został jako pomocnik archiwisty do pracy w Archiwum Prowincji Polskiej Zakonu Pijarów w Krakowie. Władze zakonne planowały wówczas wysłać go na kurs archiwalny do Rzymu, jednak mimo podjętych starań do wyjazdu ostatecznie nie doszło. Opiekę nad zasobem archiwalnym sprawował samodzielnie od 1984 roku. Obowiązki te pełnił aż do śmierci w 2002 roku. Należy podkreślić również, że prace zlecone w archiwum dzielił z obowiązkami bibliotekarza. Ksiądz Adam Pitala jako archiwista prowincjalny przeprowadził w archiwum pod koniec lat 80. XX wieku generalny remont i wyposażył pomieszczenia w odpowiednie szafy archiwalne. Wzorem poprzednika zajął się opracowaniem zasobu archiwalnego i jego katalogowaniem. Nadzorował również prace związane z katalogowaniem starodruków bibliotecznych rozpoczęte w 1985 roku. Samodzielnie prowadził kancelarię archiwum i korespondencję, która w znacznej mierze dotyczyła kwerend naukowych i odpowiedzi na liczne pytania kierowane przez historyków zajmujących się historią pijarów i ich wpływem na rozwój polskiej nauki. Bezpośredni dostęp do zasobu archiwalnego sprzyjał również realizowaniu przez księdza Pitalę własnych ambicji naukowych. Opracował on kilka cennych dla historii pijarów publikacji naukowych, które ukazały się drukiem oraz wiele innych prac, które zachowały się w maszynopisach. Za jedną z cenniejszych należy uznać „Przewodnik po kościele Przemienienia Pańskiego w Krakowie”. Wydane drukiem prace księdza Adama to między innymi: "Przyczynki do dziejów polskiej prowincji pijarów" (1993), "Kolegium pijarów w Krakowie" (1994), "Pijarskie owoce świętości" (1994), "Parafia Siepraw i jej kościoły" (1994).

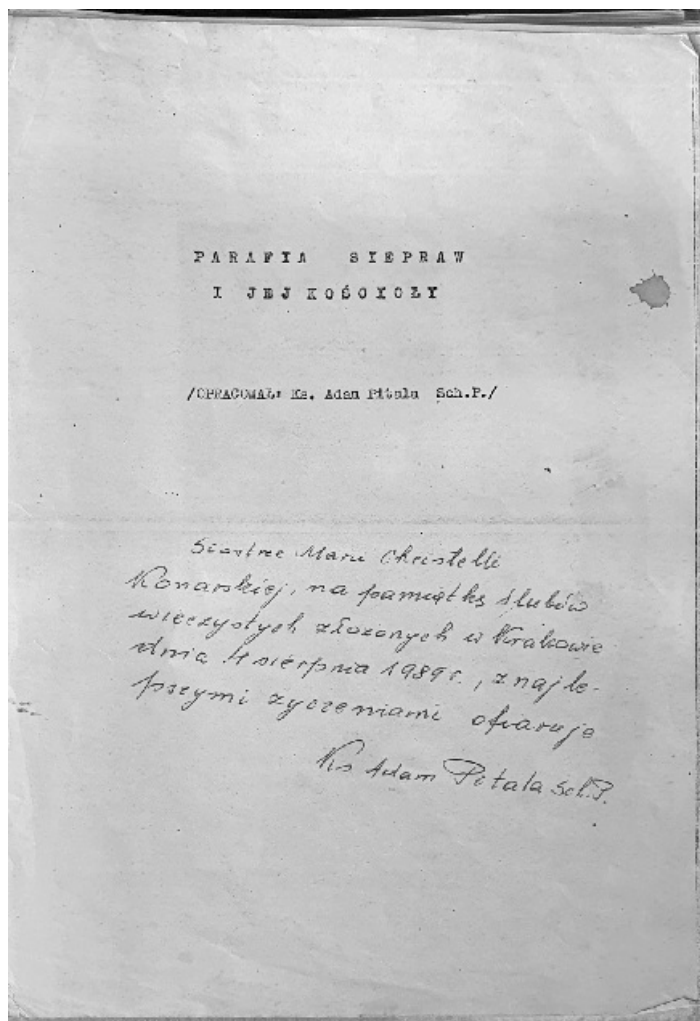
W Wielką Sobotę dnia 6 kwietnia 1996 roku ksiądz Adam przeszedł zawał i wylew, co sprawiło, że miał później ograniczoną sprawność ruchową. W dniu 17 grudnia 2001

roku trafił do szpitala Bonifratrów w Krakowie, gdzie zmarł 2 stycznia 2002 roku. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w grobowcu zakonnym.

Przytoczone powyżej suche fakty z życia księdza Adama Pitali nie oddają pełni jego życia kapłańskiego. Oprócz opisanych dokonań na polu naukowym miał także ksiądz Adam wielkie zasługi w pracy duszpasterskiej. Dzięki jego zaangażowaniu i gorliwości rozkwitło i wzrastało powołanie do życia zakonnego siostry Marii Jonatany Pawery - felicjanki. Oto jej świadectwo: „*Kiedy w czerwcu 2021 r. przebywając gościnnie w Krakowie wybrałam się z Siostrą Marią Christellą Konarską na Cmentarz Rakowicki, aby nawiedzić groby zmarłych Sióstr Felicjanek, nie przyszło mi do głowy, że spotka mnie tam, także spora niespodzianka. Gdy szłyśmy główną aleją cmentarza w pewnym momencie Siostra Christella wskazała na duży nagrobek i powiedziała: „tutaj są groby Księży Pijarów i tutaj leży kapłan z mojej rodzinnej parafii, Ks. Adam Pitala”.* Zrobiłam może dwa kroki do przodu, gdy przyszło olśnienie: przecież ja znałam tego Kapłana. Co za zbieg okoliczności, że akurat tędy idziemy..., że akurat on z Siostry parafii..., że akurat go Siostra wspomniała... I oczywiście od razu rozpoczął się powrót do wspomnień... Ojca Adama (bo tak się do niego zwracałam) poznałam w lipcu 1985 r. Przynależąc do Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Katowickiej przeżywałam wtedy kolejny, trzeci już, stopień oazy. Dla ukazania nam, uczestnikom, bogactwa Kościoła powszechnego został on zorganizowany jako rekolekcje w drodze przez Kraków, Czerną i Katowice. Tak trafiłam z moją grupą oazową do Księży Pijarów, gdzie mieliśmy naszą bazę noclegową i gdzie właśnie poznałam Ojca Adama. Program każdego naszego dnia był bardzo bogaty i, o ile pamiętam po tych 36 latach, mało czasu spędzaliśmy u Pijarów, ale też wystarczająco dużo, by spotkać tam Kapłana, który po prostu „kręcił się” był między nami młodymi i szukał okazji do rozmów. Dzisiaj już nie pamiętam jak wyglądały tamte spotkania z Ojcem. Jednak, co okazało się ważne, z Krakowa wyjechałam z karteczką zawierającą imię, nazwisko i adres Ojca, którą wręczył nam na pożegnanie zachęcając, aby, gdy będziemy potrzebować jakiejś porady możemy do niego napisać, a on odpowie. Uchwyciłam się tej obietnicy już wkrótce, gdy po wakacjach rozpoczęłam klasę maturalną i coraz natarczywiej pojawiały się pytania: co dalej po szkole? Jakie jest moje powołanie? Zastanawiałam się już wcześniej nad drogą życia zakonnego, ale nie do końca byłam pewna, czy to, co przeżywam jest na pewno powołaniem. Pytania na modlitwie nie dawały do końca rozeznania, a wewnętrzne wątpliwości z upływem czasu stawały się coraz większe. I wtedy właśnie wykorzystałam adres na małej karteczce i napisałam do Ojca Adama. Nie posiadam już jego odpowiedzi, ale w liście zawarte były mądre rady, kierujące ku rozeznaniu. Potem napisałam drugi list, prosząc o jeszcze jaśniejsze podpowiedzi. I nie mając wystarczająco cierpliwości, by czekać na jego odpowiedź, tym razem pojechałam po nią osobiście do Krakowa. Spotkanie z Ojcem dało więcej światła na moje rozterki. Myślę, że to spotkanie, a także inne znaki, które Pan dał mi w swoim czasie, umożliwiły mi odkrycie mego zakonnego powołania i sprawiły, że pod koniec sierpnia 1986 r. wstąpiłam do Zgromadzenia Sióstr Felicjanek w Przemyślu. Do Ojca Adama pisałam jeszcze w czasie mego zakonnego postulatatu. W następnych dwóch latach, w okresie mego nowicjatu, ograniczona możliwość

prowadzenia korespondencji sprawiła, że kontakt się urwał. Pozostała jednak wdzięczna pamięć, tym bardziej, że jeszcze inna oazowiczka, która wstąpiła do naszej Prowincji także poznała Ojca podczas rekolekcji oazowych i przekazywała mi czasem wieści od niego. Kolejne lata, które nie prowadziły przez Kraków sprawiły, że już więcej się z Ojcem nie spotkałam. Z poczuciem winy napisałam później do niego list, ale już nie dostałam odpowiedzi - przypuszczam, że był to już czas jego choroby. Wdzięczna jestem Bogu, że postawił Ojca Adama na drodze mego życia. Zostawił on mały, ale jakże ważny ślad w moim życiu. Jego pomocne, wspierające rady dawały poczucie bezpieczeństwa w chwili, kiedy tego bardzo potrzebowałam. Jego przykład pokazuje, jaką wielką wartość ma ofiarowanie czasu drugiemu człowiekowi, zapewnienie go, że jest się do dyspozycji w sytuacjach trudnych. Jakże to ważne także dzisiaj, kiedy to najbardziej człowieka brakuje człowiekowi... Niech to moje krótkie wspomnienie będzie choć małym splaceniem długu wdzięczności, jaki mam wobec Ojca Adama, a Pan niech da mu radość w swoim Królestwie.”

Przytoczone świadectwo to tylko mały okruch działalności gorliwego kapłana. Inne jego dokonania duszpasterskie nieubłagane odchodzą jednak w zapomnienie.



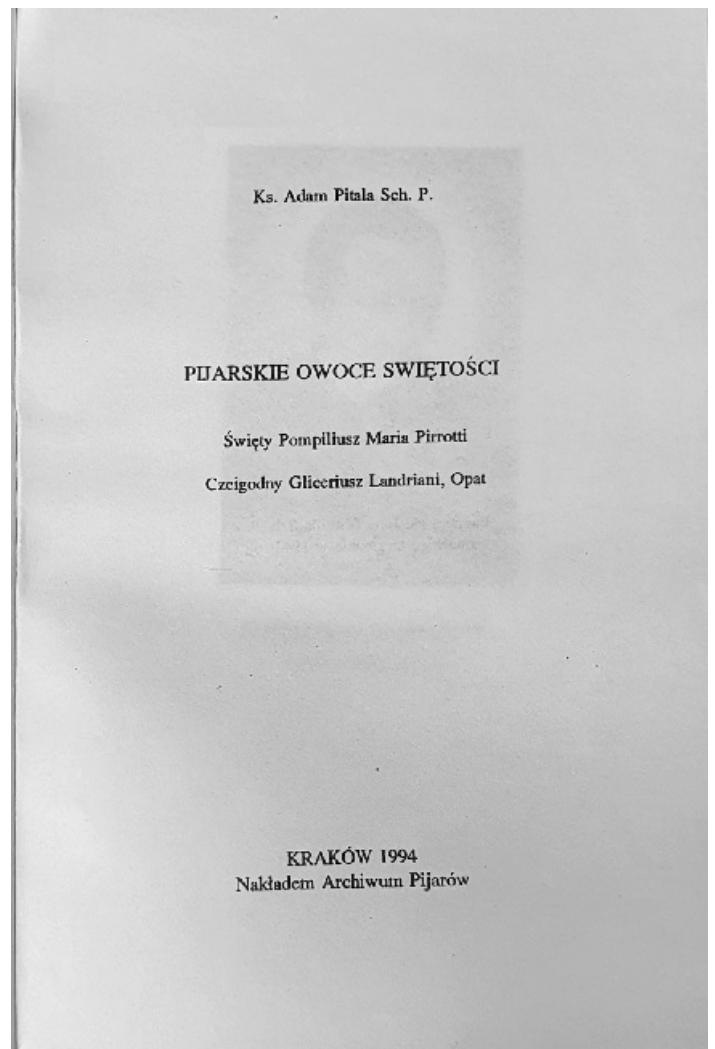
Maszynopis książki „Parafia Siepraw i jej kościoły” z odręczną dedykacją księdza Adama Pitali.

Powyższe krótkie przypomnienie drogi życia i powołania księdza Adama niech będzie przyczynkiem do zachowania w pamięci tego zasłużonego kapłana, dzięki któremu została spisana i utrwalona historia parafii sieprawskiej.

/Stanisław Konarski/

ródlą:

- Słownik biograficzny polskich archiwistów kościelnych, Wyd. UNUM, Kraków 2017, T.I pod redakcją Józefa Mareckiego,
- S. Firszt, Ojciec Adam Pitala SP i jego dzieło, (www.jelonka.com).



Strona tytułowa jednej z książek autorstwa księdza Adama Pitali



Fotografia księdza Adama Pitali
(zdjęcie pochodzi ze Słownika
biograficznego polskich archiwistów
kościelnych).



Karta pocztowa z życzeniami dla księdza Adama Pitali
z okresu II wojny światowej.

Dawni kwestarze na sieprawskich ścieżkach

W książce pt. „Patron maluczkich. Brat Alojzy Kosiba” pod red. O. Bogdana Brzuska OFM, wydanej w Krakowie - Asyżu w r. 1983 znajduje się wspomnienie które przytoczę w całości:

„Jestem rodowitą sieprawianką (urodziłam się w 1892 r.). Brata Alojzego poznałam po I wojnie światowej w Sieprawiu, w naszym rodzinnym domu, gdzie miał „zsypkę”. Do nas przyjeżdżał i niekiedy zatrzymywał się na noc. Był bardzo serdecznym przyjacielem mojego męża, Kazimierza, który jako policjant pracował w Wieliczce. W czasie służby mąż niekiedy odwiedzał Brata Alojzego, zwłaszcza w porze zimowej. Kiedy przyjeżdżał do nas, to zawsze okazywał wielkie staranie o furmana; dla niego pierwszego prosił o jedzenie. Kiedyś moja mama wróciła z pracy w polu; była bardzo zmęczona, nie miała siły, aby dzieci zabawić a był wtedy akuratnie Brat Alojzy. Zauważył zmęczenie mojej mamy i powiedział do niej: „Ja dzieci zakołyszę, a ty matko, odpocznij trochę”. Kiedy w czasie posiłku upadła kromka chleba na ziemię, wówczas Brat Alojzy z wielką czcią podniósł ją własnymi rękoma i mówił: „Dzieci, to jest dar Boży; bez niego człowiek by nie żył, gdyby go Pan Bóg nie dał”. Ilekroć do naszego domu przychodził, to nam dzieciom przynosił cukierki. Postarał się też Brat Alojzy o obrazy do mojego nowego domu (...).

Osobiście jestem przekonana, że Alojziu kochany był człowiekiem bardzo bogobojnym. Obecnie mam do brata Alojzego duże przekonanie, nawet modłę się do niego.

Maria Lechman
Siepraw, 26 III 1980 r.”

Brat Alojzy, którego wspomina mieszkanka Sieprawia, Maria Lechman, to Sługa Boży Brat Alojzy Piotr Kosiba, franciszkanin, kwestarz i jałmużnik klasztoru reformatów w Wieliczce. W Zakonie Braci Mniejszych św.

Franciszka Reformatów, nazywanych reformatami, przeżył 61 lat, z czego 50 lat w Wieliczce, zajmując się głównie kwestowaniem. Umarł w opinii świętości w 1939r., w 84 r. życia, a w 1963 r. rozpoczął się proces informacyjny do beatyfikacji Brata Alojzego.

Dawno minęły czasy, gdy po wsiach i miasteczkach wędrowali kwestarze. Słowo kwestarz pochodzi od łacińskiego słowa „quaestarius”. Nazywano tak osobę kwestującą, tego kto chodzi po kweście, oraz członka zakonu żebrzącego, zbierającego datki na klasztor. Zakon reformatów należał właśnie do zakonów żebrzących. Jałmużna i praca rąk własnych stanowiły źródło utrzymania klasztorów franciszkańskich. Postać kwestarza znana nam jest z „Pana Tadeusza”: „Takim kwestarzem był Robak podobno”.

Kwestowanie nie było zajęciem łatwym. Kwestarze wędrowali pieszo, czasem jeździli furmanką, bez względu na pogodę. Chodzili od domu do domu, prosząc pokornie o jałmużnę. Nie prosili jednak o wsparcie, gdy zauważyli w domu biedę wręcz obdarowywali biedaków tym, co wcześniej wyprosili. Gdy zastawała ich noc, najczęściej nocowali na plebanii, aby rano uczestniczyć we Mszy św. Po przybyciu do miejscowości, w której był kościół parafialny, kwestarz pierwsze kroki kierował do kościoła, aby się pomodlić, a później do ks. proboszcza, aby prosić o pozwolenie na kwestę i błogosławieństwo. Kwestarze z zakonu wielickiego kwestowali w bliższej i dalszej okolicy, a w swoich wędrownych docierali nawet na Podhale. Tradycyjnie w każdej miejscowości mieli ustalone domy na tzw. „zsyпки”, w których gromadzili dary w naturze np. snopki zboża, ziemniaki, warzywa, zboże, nabiał i inne produkty spożywcze, choćby mąkę. W Sieprawiu taką „zsypkę” Brat Alojzy miał w domu rodzinnym Marii Lechman. Nawiasem mówiąc dom Lechmanów stoi do dziś, w centrum wsi, nad drogą, w pobliżu Ośrodka Zdrowia.

W zamian za otrzymywane dary kwestarze rozdawali różańce, szkaplerze, medaliki, krzyżyki, nabożne obrazki, świece, opłatki, a nawet zioła lecznicze. Zaopatrywali także członków III Zakonu Świeckiego św. Franciszka, czyli tercjarzy, w sukno na uszycie habitów i w nici na ukłucie sznura św. Franciszka. Habit przepasany sznurem był ubiorem, w którym składano do trumny każdego zmarłego tercjarza. Wszyscy pamiętamy, że tercjarką była Błogosławiona Aniela Salawa. Tercjarze słynęli z pobożnego życia, jeszcze do dzisiaj starsi ludzie kogoś bardzo pobożnego nazywają tercjarzem lub tercjarką.

Możliwym jest, że w filmie pt. „Braciszek”, który powstał na podstawie książki „Patron maluczkich” w reżyserii Andrzeja Barańskiego, scenarzysta wykorzystał wspomnienia p. Marii Lechman. Mam tu na myśli choćby scenę zabawy kwestarza z dziećmi i rozmowę z nimi o wierze. Premiera tego filmu ze świetną kreacją kwestarza - braciszka stworzoną przez Artura Barcisia odbyła się w r. 2007, ale i dziś warto ten film zobaczyć.

Zainteresowanych postacią Brata Alojzego, który wiele przewędrował po sieprawskich ścieżkach, zachęcam do odwiedzenia klasztoru w Wieliczce i zapoznaniu się z pamiątkami po nim. W kościele, w kaplicy Matki Bożej

Łaskawej znajduje się metalowa trumienka w złotym kolorze, zawierająca szczątki Sługi Bożego Brata Alojzego Kosiby. Można też zwiedzić malutką celę klasztorną, w której mieszkał do końca życia. Liczy ona zaledwie 2,62 m. długości, 2,35 m. szerokości i 2,43 m. wysokości.

Najstarsi mieszkańcy wspominają, że 2 sierpnia w dzień odpustu w klasztorze w Wieliczce, z Sieprawia na odpust jechały wozy konne i wędrowały pieszo grupy młodzieży. Widocznie podtrzymywali tradycję uczestniczenia w odpuscie, do czego zachęcał i zapraszał ich Brat Alojzy podczas swych kwestarskich wędrówek.

Korzystałem z książki pt.
„Patron maluczkich. Brat Alojzy Kosiba”
pod red. O. Bogdana Brzuska OFM.

/Piotr Przęcdek/

Obraz dawnej wsi w naszej pamięci.

Obraz naszych wsi jeszcze sprzed ponad półwiecza wspominany przez dziadków i rodziców to bezkresne połacie zieleni, kwieciste łąki, łąny zbóż, mnóstwo różnokolorowych kwiatów, sady i przydomowe warzywniki. Większość z roślin sadzonych przy dawnych domach, oprócz aspektów ozdobnych pełniło przeważnie o wiele ważniejsze role.

Przyjrzyjmy się niektórym gatunkom drzew, w większości dziś rosnących w lasach, ale które i dziś możemy spotkać obok domostw. W dawnych gospodarstwach, nawet przy kościołach spotykaliśmy wysokie drzewa, takie jak: lipa, dąb, klon, a sadzono je lub pozwalano rosnać samosiejkom w kilku celach. Po pierwsze chroniły budynki przed silnym wiatrem, śnieżycami, zawieruchami a nawet deszczem. Drzewa te ściągaly wyładowania atmosferyczne, były więc naturalnymi piorunochronami, a że rosły wysoko i rozłożyście dawały miły chłód i cień. Były też miododajne, głównie lipy, dając pożytek dla pszczół, a musimy wiedzieć, że przy większości gospodarstw i plebaniach stały nie tylko duże pasieki pszczele, ale i po kilka uli, z których uzyskany miód służył rodzinie. Kwiaty lipy suszono i przechowywano w suchym miejscu, a w zimie w czasie gorączki, kaszlu podawano je przyrządzając napary do picia. Wykorzystywano też opadające liście z różnych drzew, jesienią znoszono je z lasów na *pościółkę* dla bydła w stajniach, więc kolejną rzeczą stawały się naturalnym nawozem, jak to mówiono - był z nich dobry *gnój*. W starych *chalpach* - drewnianych, wylepianych gliną i bielonych wapnem każdej wiosny domach, tych jeszcze krytych strzechą, suche liście upychano w *zacise* - zacisza to przestrzeń ok. 40 cm od ściany domu wyznaczona wbitymi w ziemię kołkami, sięgającymi nawet do wysokości okien. To było zewnętrzne ocieplenie dawnych chat. Grubsze konary i gałęzie obcinano, *obryzano* piłką i po porąbaniu używano *do pola, na pol*, czyli opału. Na wysokich lipach wieszano kapliczki, niektóre z nich możemy napotkać jeszcze dziś. Ciekawostką historyczną jest dworska tradycja upamiętniania narodzin

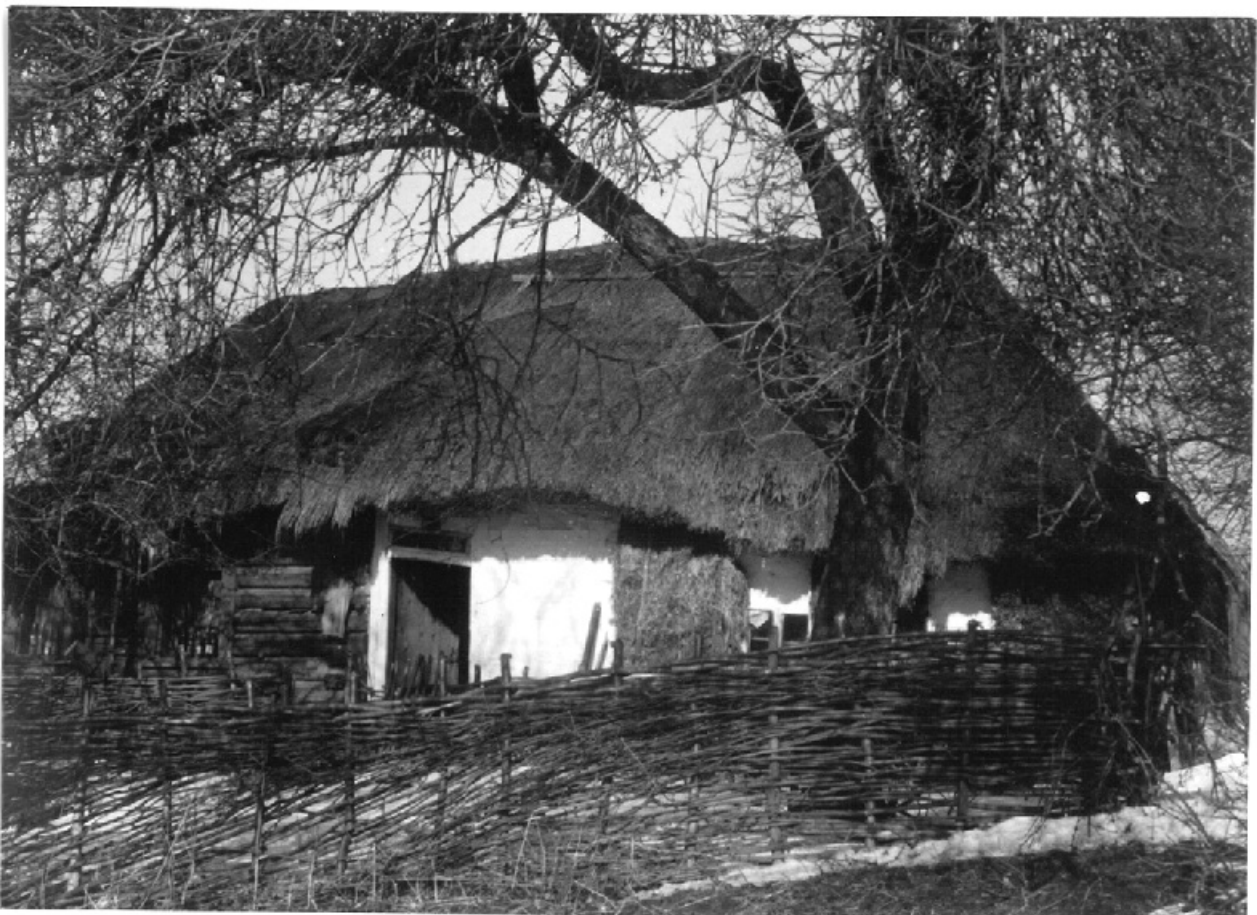
syna przez posadzenie dębu a lipy po przyjściu na świat córki, drzewa zyskiwały nawet imiona, takie jak ci, dla których cześć je sadzono. Podobno tradycja ta przyjęła się również w wielu wsiach. Drewno uzyskane po ścięciu drzew i tych przydomowych i tych leśnych było surowcem budowlanym, meblarskim, służyło do wyrobu wszelakiego wyposażenia gospodarstwa takich, jak: cebrzyki, wiadra, koryta, i rzeźbionych przedmiotów, takich jak *niecki* (swoiste naczynie z owalnym dnem wycięte, wyrzeźbione w pniu drzewa, w którym wyrabiano ciasto) czy różnej wielkości łyżki. Każdy zbędny konar, każda gałązka, także przyniesione z lasu suche gałęzie - *chrust* - gospodarze wykorzystywali na opał. Najstarsi mieszkańcy wspominają, że wielu gospodarzy samodzielnie „produkowało” w okresie zimy drobne przedmioty drewniane. Taka była tradycja, taki był przejaw samowystarczalności, no i tak było taniej.

Równie ważne w dawnych gospodarstwach naszych wsi były drzewa owocowe, często nawet rosnące wysoko ich dzikie odmiany, jak *czesnie* - wiśnie które wprawdzie dojrzewały, ale wokół pestki miały niewiele miąższu, czy jak dzikie jabłunki z cierniami, o malutkich cierpkich owocach, ale ładnych, czerwonych. Te drzewa rosły także często na miedzach tak jak i głąg.

Każdy gospodarz dbał o to, by w swoim gospodarstwie posadzić choć parę drzew owocowych, niektórzy nawet mieli duże sady, często samodzielnie szczepione szlachetne odmiany na wysoko rosnących dzikich podkładach. Co ważne, sąsiedzi przekazywali sobie wiedzę o szczepieniu i sadzeniu drzew, uczyli się wzajemnie, spotykając się w różnym czasie, głównie w niedzielę. Stare przydomowe sady w naszej okolicy to były sady z duszą, tworzyły je wielkie rozłożyste jabłonie i grusze, między nimi czereśnie białe i czerwone, wiśnie i śliwy. Stąd w dawnych sadach spotkać można było strachy na wróble, które miały płoszyć szpaki - amatorów czereśni. Wielu bardzo starych odmian już dziś nie uświadczymy, nawet nie wiemy, jakie miały nazwy np. parki - wysokie jabłoniowe drzewo o

małych, gdy były dojrzałe, żółtych owocach o charakterystycznym kształcie zrośniętych dwóch jabłuszek (na jednej szypułce owoc z dwoma muszkami), dość wczesne i wykorzystywane na bieżąco, do zjedzenia i na kompot. Wiele było też długowiecznych papierówek, z wczesnymi jabłkami, praktycznie rosłą na wielu posesjach do dziś i dalej owocują, mimo, że w wielkiej obfitości co drugi rok. Były również jabłonie rodzące wczesną jesienią duże tzw. jabłka deserowe, smaczne, ale nie nadające się do dłuższego przechowywania. Z tych jabłek gospodynie smażyły marmoladę, do jedzenia bezpośrednio po przygotowaniu. Późnojesienny gatunek to tzw. kuboki (być może była odmiana Jakubek, o wydłużonym kształcie owoców zielonych z paskami czerwieni). Najbardziej ceniono renety, szare i złote, które dojrzewały późną jesienią, można je było długo przechowywać w chłodzie pod warunkiem, że były zerwane z drzewa nieuszkodzone, a warto było o ten zbiór dbać, bo najsmaczniejsze były zimą. Z kolei grusze - w dawnych sadach królowały bery, odmiana, którą można się było delektować we wrześniu i szara, podłużna odmiana późnojesienna. Wiele osób pamięta półdzikie gruszki ulęgałki, nazywane u nas *gnilkami*, bo do jedzenia nadawały się te, które spadły, a ich środek szybko brązował, jakby właśniegnił. O zgrozo - dzieci zjadały się nimi prosto po podniesieniu z ziemi. Różnorodność w sadach zapełniały też odmiany śliwek: damaszki, renklody białe i czerwone, uleny, mirabelki - do przetworów na kompoty i dżemy, wreszcie węgierki, z których późną jesienią jak już praktycznie zasychały smażyono duże ilości powideł - co ważne powideł z takich śliwek nie musiano obficie *cukrzyć*. Przechowywano je nie

tylko w wekach, ale także w kamiennych garnkach - *kamieniackach*, w których po zapieczeniu zachowywały świeżość bardzo długo. Ważnym sposobem domowego przetwórstwa jabłek, gruszek i śliwek węgierki było ich suszenie, głównie w piecu do wypieku chleba. Z suszonych owoców gotowano zimą kompoty o charakterystycznym smaku, ba, najstarsi wspominają, że z nich gotowano postną wigilijną zupę z zacierkami. Jak wspominały dawne Wigilie, to warto wspomnieć dawną choinkę - *drzewko*, na którym obowiązkowo wieszano jabłka i orzechy, oczywiście z własnego sadu. Suszone jabłka i gruszki były dla ówczesnych dzieci jak dzisiejsze chipsy, ale o niebo zdrowsze. W starych sadach było miejsce również na krzaki malin, agrestu, porzeczek, najpierw białych i czerwonych, w późniejszym czasie pojawiły się czarne. Z wszelkich porzeczek robiono soki i galaretki. Z malin zaś robiono soki, suszono je też, bo napoje z sokiem lub napary z suszu malinowego miały znaczenie lecznicze. Każdy gospodarz dbał, by w swym sadzie mieć choćby jedno drzewo orzecha włoskiego, owoce były wtedy drobne, zbierano te, które spadły, suszono i łuskano przez całą zimę tuż przed zjedzeniem, lub wykorzystywano przy pieczeniu ciast. W latach 50-tych ubiegłego wieku w wielu gospodarstwach, uprawiano winorośl, głównie z ciemnymi owocami. Mocowano ją na drewnianych stelażach, często tworzyły zwarte zadaszenie. Winogrona wykorzystywano do domowej produkcji wina, a w każdym niemal domu były *dymiony* - szklane butle umieszczone w koszach z wikliny, w których nastawiano wino." Produkowano" również wino, choć w mniejszych ilościach z porzeczek, z mieszanek



Chata kryta strzechą - w porze zimowej. Za pleciami z gałęzi płotem rozłożyste drzewo, po wyglądzie korony możemy domyślić się, że to jabłoń. Ściana chaty przy oknie z wysoką zaciszą, ocieplenie z upchanych i mocno ubitych suchych liści.

różnych owoców, a nawet kwaśne - z jabłek. Młode wino z jabłek dodawano do napojów podawanych pracującym w polu, ale również dla poprawy smaku herbaty. Nieobce było dawnym gospodyniom przygotowywanie nalewek, które powstawały dla zdrowotności - jak wytrawna nalewka z zielonych orzechów włoskich stosowana przy dolegliwościach żołądkowych czy też rozgrzewające słodkie nalewki z malin i wiśni.

Mam jakieś wewnętrzne przekonanie, że mieszkańcy dawnych wsi, nasi przodkowie żyli z ciężkiej pracy,

pewnie biedniej, ale i spokojniej, w zgodzie z prawami natury, wykorzystując to co sami wyhodowali w polu, sadzie, czy też to co rosło w lasach. Może czas, by na naszych nowoczesnych posesjach też znalazło się miejsce choćby na parę drzewek owocowych, aby spróbować, czy ich owoce smakują tak samo jak kupione w marketach.

/Piotr Nowak/

Byli wśród nas ...

Jan Iwaszkiewicz

ur. 8. 06.1928 w Warszawie, zmarł 28.11.2021 r. Jego pogrzeb odbył się w Kościele św. Piotra Apostoła i św. Jana z Dukli w Krośnie.

W 1934 r. wraz z rodzicami Ireną i Wacławem oraz urodzoną w 1932 r. siostrą Anną zamieszkał w dworze w Zakliczynie, który przez całe życie Pan Jan wspominał jako „Dom Rodzinny”. W Zakliczynie spędził beztrudne lata wczesnego dzieciństwa i ciężkie, tragiczne lata wojny i okupacji, kiedy to stracił Ojca, polskiego oficera zamordowanego przez NKWD w Charkowie. Z wykształcenia Inżynier, ukończył Wydział Budownictwa Lądowego Politechniki Krakowskiej, był wielkim pasjonatem historii, szczególnie tej lokalnej, a także strażnikiem rodzinnej tradycji. Był autorem kilku publikacji, m.in. poświęconym pamięci własnych rodziców oraz dziejów dworu w Zakliczynie. Jego „Notatki z przeszłości okupacyjnej” i inne wzbogacone wieloma fotografiami, które publikowaliśmy na łamach biuletynu „Czterech Stron Gminy” mają bezcenną wartość historyczną dla mieszkańców gminy. W ostatnich latach życia, mimo iż rzadko bywał już w Zakliczynie żywo interesował się wszystkim, co się dzieje nie tylko tam, ale w całej gminie. Zawsze powtarzał jak ważna jest znajomość historii dla tożsamości narodowej i lokalnej, dlatego też swoją kronikarską wiedzę dzielił się z nami.

/Wanda Matoga/

RODZINA IWASZKIEWICZÓW Z WIELKIM ŻALEM
ZAWIADAMIA O ODEJŚCIU NASZEGO UKOCHANEGO
MĘŻA, BRATA, WUJKA.



Sp. inż. Jan Iwaszkiewicz

URODZONY W WARSZAWIE 8 CZERWCA 1928 R.
NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, BRAT I WUJEK.
CZŁOWIEK WIELKIEGO SERCA
I PRAWEGO CHARAKTERU.
CZŁONEK FEDERACJI RODZIN KATYŃSKICH.

ZMARŁ W KRAKOWIE 28 LISTOPADA 2021 R.
O CZYM ZAWIADAMIA POGRAŻONA
W GŁĘBOKIM BÓLU ŻONA I RODZINA.

UROCZYŚĆCI POGRZEBOWE ODBĘDĄ SIĘ
DNIA 4 GRUDNIA 2021 O GODZ. 11:00
W PARAFII PW. ŚW. PIOTRA I ŚW. JANA Z DUKLI

W starym obiektywie

Stare fotografie potrafią mówić....

Fotografia pocztówkowa Mamy z synkiem, co wiemy na pewno a co możemy wyczytać? Wiemy:

Postacie uwiecznione na zdjęciu to **Anna Sołtys**, (córka Józefa Dyrdy i Eleonory z d. Górnikiewicz, (ur. 22.08.1887r, zm. 13.01.1975r.) ze swoim synem **Janem**, (ur. 16.05.1912 r., zm. 14.07.1974r). Jego ojciec Stanisław ur. 04.02.1884r, syn Jana i Katarzyny Król, żołnierz I wojny światowej, zmobilizowany w sierpniu 1914r. poległ gdzieś „na południu”, najprawdopodobniej jeszcze przed 1916r.

Wszelkie próby poszukiwania śladów prowadzone przez rodzinę i żonę za pośrednictwem Czerwonego Krzyża

nie przyniosły żadnych rezultatów. (*Obszerniej o żołnierzach I wojny światowej z terenu Sieprawia i Łyczanki w wyd. specjalnym biuletynu „Z Czterech Stron Gminy” z 2008r.*)

Fotografia zrobiona, sądząc z wieku chłopca, najprawdopodobniej latem 1916r, o czym świadczą odbijające się w szybach drzewa, licha trawa z kwiatostanami babki lancetowatej i bukiet kwiatów (prawdopodobnie *gieorginii*, jak nazywano dalie) w ręku dziecka. Fotografia pocztówkowa, na odwrocie wydzielone miejsce na adres i cześć na krótki list. Być może przygotowana z myślą o



wysłaniu jej mężowi na front... Z fotografii możemy wiele wyczytać. To udokumentowanie „mody”, sposobu ubierania się kobiet wiejskich w początkach dwudziestego wieku, a także sposobu ubierania dzieci. Należy podkreślić, że są to stroje świąteczne. Anna Sołtys trzyma w ręce modlitewnik, różaniec i chusteczkę, które były nieodzownym atrybutem stroju „świętalanego”, do wyjścia do kościoła. Ubrana jest w długą, zdobną falbanami spódnicę i bluzkę, dziś powiedzielibyśmy - z baskinką, zapinaną na guziki wysoko pod szyję - wtedy była to *katanka*. Bluzkę zdobną trzy sznury prawdziwych koralików, a uzupełnieniem stroju są wysoko sznurowane trzewiki. Strój chłopca to dwurzędowa kurteczka z wystającym kołnierzykiem białej koszulki i wpuszczone w trzewiczki spodnie. Co możemy dopowiedzieć?

Wszyscy, którzy znali Annę, (primo voto - Sołtys, secundo voto- Bętkowską) potwierdzą, że ten tradycyjny strój - długie spódnice i katanki, różniące się jedynie w zależności od pory roku grubością materiału, trzewiki, w późniejszym wieku uzupełniony noszoną na głowie chusteczką, *tybetką*, której kolorystyka uzależniona była od aktualnego okresu liturgicznego w kościele (ciemne w okresie postu i adwentu, jasne w pozostałym czasie) - był Jej stałym ubiorem. Jak wiele kobiet urodzonych w XIX wieku, nigdy nie nosiła np. płaszcza, który zastępowała krótka kurtka, ale z obowiązkową chustą - *przyodziewką*, zimową z grubej wełny, *barankową*, a latem różnokolorową zdobioną frędzlami.

Fotografie mogą przemówić, nawet te najstarsze...

Fotografia z albumu rodzinnego i tekst
Wanda Matoga.

Sport w gminie

LKS Karpaty Siepraw na finiszu 2021 roku

Jesień sezonu 21/22

Pierwszy zespół po obiecującym początku rozgrywek na poziomie klasy okręgowej starał się podtrzymać dobrą dyspozycję w październiku oraz listopadzie. Wyniki kształtowały się w ostatnich meczach następująco.

Gdovia Gdów - Karpaty 2:1

Karpaty - Tempo Rzeszotary 5:1

Węgrzcanka Węgrzce Wielkie - Karpaty 1:2

Karpaty - Jordan Sum Zakliczyn 5:1

Orzeł Myślenice - Karpaty 2:0

Karpaty - Wiarusy Igołomia 2:0

Finalnie nasz pierwszy zespół seniorów po rundzie jesiennej plasuje się 4. pozycji w tabeli z dorobkiem 25 punktów i trzema „oczkami” straty do lidera. Mamy nadzieję, że solidnie przepracowana zima oraz trafione transfery pozwolą włączyć się do walki o czołowe lokaty w rundzie wiosennej.

W przypadku zespołu rezerw wyniki poszczególnych meczów w październiku kształtowały się następująco:

Jawor Jawornik - Karpaty II 5:3

Karpaty II - Jordan II Zakliczyn 3:2

Cisy Harbutowice - Karpaty II 1:4

Finalnie zespół rezerw w 10 jesiennych spotkaniach zgromadził 13 punktów i plasuje się 7. miejscu w tabeli. Pierwsze kolejki w rundzie jesiennej będą kluczowe, bowiem po dograniu meczów pierwszej rundy tabela zostanie podzielona na dwie grupy i tylko od naszych zawodników będzie zależało, w której części rozgrywek B klasy będą wiosną uczestniczyć.

Pozostałe drużyny naszego klubu, które biorą udział w rozgrywkach ligowych również zakończyły jesienne rozgrywki. Najsmutniej wygląda sytuacja zespołu juniorów, którzy biorą udział w rozgrywkach w trzyczęściowej II lidze myślenickiej. Mała ilość zespołów sprawia, że na dobrą sprawę rozgrywki w tej kategorii wiekowej kończą się po miesiącu.

Drużyny trampkarzy i młodzików miały za to zdecydowanie więcej meczów w ramach swoich rozgrywek. W tych kategoriach wiekowych awanse i spadki następują co pół roku. Nasi gracze z tych kategorii wiekowych solidnie prezentowali się jesienią, dzięki czemu nie musieli drżeć o swój los i pewnie zostają na tym samym poziomie rozgrywkowym.

Przed naszymi zespołami młodzieżowymi oraz dziecięcymi teraz okres licznych sparingów oraz turniejów, także tych halowych. Dzięki temu nasi gracze praktycznie przerwy od futbolu mieć nie będą.

Kolejne dofinansowanie dla Karpat

W poprzednim wydaniu informowaliśmy o środkach zewnętrznych, które udało nam się do tej pory w 2021 roku otrzymać. Mamy kolejny raz powód do dumy, bowiem końcówka roku przyniosła kolejne wsparcie finansowe naszego klubu. Tym razem za sprawą LGD Turystyczna Podkowa udało się otrzymać blisko 28 tysięcy złotych za niezbędny sprzęt sportowy, jakim są bramki piłkarskie w różnych rozmiarach. Zakup tego sprzętu pozwoli w jeszcze bardziej komfortowych warunkach prowadzić treningi, które nierzadko są o jednej porze.

Końcówka roku z przytupem

W tym miejscu chcieliśmy się pochwalić organizacją meczów pierwszej drużyny z ekipami Tempa Rzeszotary oraz Jordanem Sum Zakliczyn. W obu przypadkach postanowiliśmy zorganizować wielkie sportowe wydarzenia. Do każdego z pojedynków stworzyliśmy oryginalne plakaty, a także zapowiedzi filmowe. Przed obydwoma meczami zawodników wyprowadzali nasi mali

piłkarze ze szkółki piłkarskiej. Mecze okraszone były świetnie zorganizowanym grillem oraz oprawą spikerską. Na każdym z wymienionych meczów frekwencja przekroczyła 400 osób, co jak na klasę okręgową jest świetnym wynikiem.

W końcówce listopada nasz klub po raz kolejny zorganizował imprezę Andrzejkową. Tym razem ponad 250 osób bawiło się do białego rana w budynku OSP Zawada. Wybór tego miejsca spowodowany był właśnie liczbą osób, która wyraziła chęć wsparcia naszego klubu poprzez udział w imprezie. Były to już czwarte „Andrzejki z Karpatami”. Nie sposób tu nie wspomnieć Miłosza Bazyla, który w głównej mierze sam zorganizował to wydarzenie. Ta impreza to jego dzieło i mamy nadzieję, że z roku na rok dzieło to będzie coraz bardziej okazałe.

Ludowy Klub Sportowy Karpaty Siepraw pragnie złożyć wszystkim Mieszkańcom gminy Siepraw oraz naszym sympatykom najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Niech ten czas będzie dla Państwa pełen zdrowia, szczęścia i czasem spędzonym w gronie najbliższych. W Nowym 2022 Roku niech fortuna Państwa nie opuszcza.

/Mateusz Wiechniak, Jarosław Matoga/

Jordan Zakliczyn po rundzie jesiennej sezonu 2021/2022

Zespół seniorów, których grającym trenerem jest Marcin Kwater w rozgrywkach klasy okręgowej grupy III Kraków po rundzie jesiennej zajmuje wysokie, 3 miejsce w tabeli, mając zdobyte 26 pkt. Na ten dorobek złożyły się punkty zdobyte dzięki 8 zwycięstwom i 2 remisom, przy korzystnym bilansie bramkowym 31 - 21. W rozegranych 13 meczach padły następujące wyniki: Jordan-Puszcza Niepołomice 2:2 (2:1); Raba Dobczyce -Jordan 3:2 (2:2);Jordan -Wróblowianka Wróblowice 4:5 (2:3); Górnik Wieliczka - Jordan 2:3 (1:0); Jordan - Nadwiślanka Nowe Brzesko 1:0 (0:0); Gdovia Gdów - Jordan 0:1 (0:0); Jordan - Tempo Rzeszotary 3:0 (2:0); Węgrzcanka Węgrzce Wielkie - Jordan 1:1(0:0); Jordan - Wiarusy Igołomia 4:0 (4:0); Jordan - Orzeł Myślenice 5:2(2:1) - Konrad Kiebuła „ustrzelił heatricka”; w derbach gminnych- Karpaty Siepraw - Jordan 5:1 (2:0) - Jordan w 8 minutach stracił 3 bramki!; Jordan-Złomex Branice 2:0 (0:0) - cenne zwycięstwo nad liderem; LKS Śledziejowice-Jordan 1:2 (1:0) - pomimo straty bramki w 1 minucie meczu. W tabeli prowadzi Złomex Branice-28 pkt, drugie i trzecie miejsce z dorobkiem 26 pkt zajmują Węgrzcanka Węgrzce Wielkie i Jordan Zakliczyn, czwarte miejsce zajmują Karpaty Siepraw - 25 pkt. Różnice punktowe w czołówce są niewielkie co daje nadzieję na ciekawą rywalizację tych drużyn w II rundzie.

Skład I drużyny to: Krzysztof Zlezarczyk, Paweł Zlezarczyk, Kamil Weszka, Marcin Kwater, Miłosz Surówka, Bartłomiej Ptasieński; Jakub Płoszaj, Konrad Kiebuła, Maciej Jabłoński; Rafał Gudź, Emanuel Burkat, Piotr Ciastoń, Michał Karcz, Szymon Hachlica, Amadeusz Burkat, Konrad Jędraszczyk, Błażej Leśniak, Hubert Gądek.

Drużyna seniorska po raz drugi z rzędu zdobyła Puchar Polski na szczeblu Podokręgu Myślenice pokonując ponownie w finale Orła Myślenice w rzutach karnych 5:4 - w normalnym czasie gry padł wynik 1:1. W walce o finał Jordan wyeliminował IV ligowca Dalin Myślenice.

Drugi zespół Jordana Zakliczyn występujący w klasie B Myślenice jest „czerwoną latarnią” tych rozgrywek, w 10 meczach zdobył tylko 3 pkt, strzelił 13 bramek i 41 stracił.

Słabo spisują się juniorzy grający w I lidze wielicko-myślenickiej. W 7 meczach udało się im zdobyć tylko 4 pkt(1zw,1rem,5por), bilans bramkowy zdecydowanie niekorzystny 8:32. Trener Marcin Kwater planuje przebudować drużynę w oparciu o pozyskanie co najmniej 2 zawodników, którzy stanowili by istotne wzmocnienie drużyny. Ma to na celu stworzenie zespołu, który zagwarantuje utrzymanie się w tej klasie rozgrywek.

Trampkarzami i Młodzikami Jordana zajmują się z dobrymi wynikami Michał Płachta. Ci pierwsi zajmują w III lidze okręgowej grupy II 2 miejsce z dorobkiem 24 pkt, ustępując tylko Pcimiance II Pcim o 6 pkt, które zostały stracone właśnie z tym zespołem. Młodzicy w IV lidze okręgowej grupy II zajmują 2 miejsce, w rozegranych 12 meczach zdobyli 30 pkt, przy bilansie bramkowym 53:28. I w tym przypadku 6 pkt straty to porażki z liderem Orłem Myślenice. W Pcimiance i Orle działają szkoły piłkarskie, które pozwalają na korzystanie z większej liczby dobrze wyszkolonych młodych piłkarzy. Drużyny te posiadają również, lepszą bazę treningową.

Obecnie brakuje w Jordanie boiska treningowego z prawdziwego zdarzenia. Klub znalazł dobrą lokalizację na to boisko i od wielu miesięcy prosi o wsparcie finansowe wóldarzy Gminy na to przedsięwzięcie, na razie bez skutku.

W imieniu redakcji życzymy drużynom z Zakliczyna wielu powodów do radości z uzyskiwanych wiosną wyników sportowych.

/Wiesław Świech/



Z życia szkoły w Sieprawiu
str. 13



Zakliczyńska kwesta
str. 25



Co słyhać u przedszkolaków z Zakliczyna? Grupa
najmłodsza "Misie" str. 15



Co słyhać u przedszkolaków z Zakliczyna? Grupa
młodsza "Tygryski" str. 15



Co słyhać u przedszkolaków z Zakliczyna? Grupa O
- "Pszczółki" str. 15



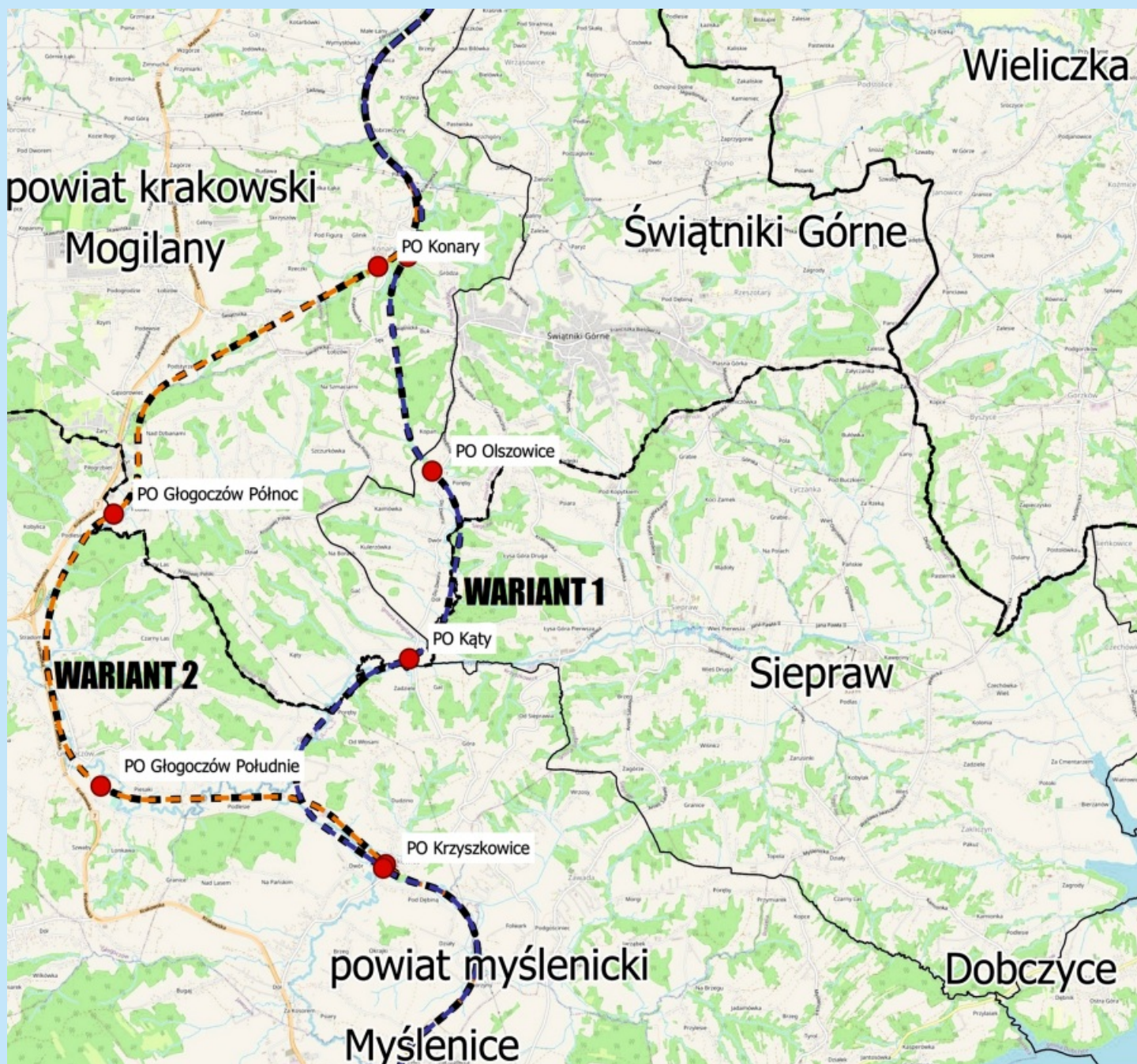
Co słyhać u przedszkolaków z Zakliczyna?
Grupa starsza "Kotki" str. 15



LKS-Karpaty Siepraw w końcówce 2021 roku
str. 33



Kowol zaradzi
str. 23



Zaproponowane warianty przebiegu trasy kolejowej Kraków- Myślenice w ramach programu Kolej+

Konsultacje linii kolejowej str. 7

Wydawca: **GMINA SIEPRAW**

Redakcja: Wanda Matoga

Współpraca redakcyjna: Wiesław Świech

Autorzy artykułów: Tomasz Bara, Michał Baran, Karolina Bobrowska, Dorota Buszko, Agnieszka Czarnecka, Barbara Figlewicz, Weronika Głęb, Magdalena Góra, Ewa Jania, Stanisław Konarski, Jarosław Matoga, Wanda Matoga, Piotr Nowak, Maria Oramus, Hanna Pietrzak- Trzczińska, Wiktor Piowarski, Piotr Pręczyk, Agnieszka Rolka, Iwona Suder, Wiesław Świech, Mateusz Wiechniak, Leszek Wierzba

Kontakt z Redakcją: (12) 37 21 800 lub listownie: Urząd Gminy Siepraw,
Ul. Kawęciny 30, 32-447 Siepraw,
z dopiskiem „Z Czterech Stron Gminy”.

Skład i łamanie komputerowe: Robert Kiszka

